

№ 290.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. sw. Teofila Zenona.  
 Sr. sw. Tomasza Ap  
 Czw. św. Herona M.  
 Piąt. św. Wiktorji P.  
 Sob. Wigilia.  
 Niedz. NARODZ. CHR P.  
 Pon. sw. SZCZEPANA M.

Wschód słońca godz. 8 m. 10  
 Zachód słońca godz. 3 m. 43  
 Dług dnia godz. 7 m. 33  
 Ubyło dnia godz. 9 m. 12

Cena prawnicy

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.

Półrocznie „ 3 „

Kwartalnie „ 1 „ 50

Miesięczn. „ - „ 50

Odnoszenie 10 k. m.

Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANIĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 3.

Nr. telefonu 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Wtorek, dnia 20 grudnia 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minko  
 w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZENI: „Nadesłane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

## Żądajcie Herbaty!! BAZYLI PERŁOW i S-wie

Dostawcy dworów Cesarskich i Królewskich  
 Firma egzystuje od 1787 roku.

Przekonacie się, że herbata firmy tej przewyższa wszelkie dotychczasowe swym aromatem, smakiem, jest ekonomiczną w naparzeniu i nie mętnieje.

Przez pp. kupców bywa niechętnie popierana, gdyż nie udzielamy żadnych kredytów.

PRZEDSTAWICIEL **Konstanty JEŻEWSKI.**  
 WARSZAWA, ULICA CHŁODNA № 58.

3097

## Na święta Masło O. Tauchert Masło

do ciasta — od 42 kop. za funt.  
 śmietankowe i inne w różnych cenach — poleca

**O. Tauchert**  
 PIOTRKOWSKA № 117. 3111-2

Teatr Popularny  
 A. MIELEWSKIEGO  
 (KONSTANTYNOWSKA 16)

Jutro  
 o g. 8 m. 15  
 wleczorem

## „FAŁSZERZE PIENIĘDZY“.

### MASŁO wyborowe

(naturalne krowie, bez żadnych domieszek)  
 w kilku gatunkach — poleca  
 Mleczarnia dominium „Tarnopol“, Piotrkowska 141.  
 Dla sklepów znaczne ustępstwo. 3131

**BRISE EMBAUME**  
**VIOLETTE**  
 ED. PINAUD, PARIS  
 2229-7

### Polityczne położenie Niemiec.

Rozprawy nad etatem w parlamencie niemieckim nie miały przyczynić się do wyjaśnienia położenia politycznego w rzeszy niemieckiej. Czas bezparlamentarny zapelniony był namiętami walkami międzypartyjnymi, a wybory uzupełniające, które na ten czas przypadają, zrodziły widowisko, że cała lewica wszystkie swe siły wyteżyła na odbieranie mandatów prawicy.

Walkę partje staczały z niebywałą i niestychaną namiętnością. Po bloku Bülowa nastąpiła najzaciętsza walka domowa pomiędzy dawniejszymi sprzymierzeńcami. Kanclerz rzeszy spokojnie temu się przyglądał i choć ze wszystkich stron apelowano do niego, aby zajął stanowisko

w tej tak ważnej chwili, i przede wszystkim za wczasu wydał hasło na zbliżające się wybory, Bethmann-Hollweg milczał jak zakłęty, tak jakby go to, co się dzieje w państwie, nie nie obchodziło.

Zebrał się parlament i kanclerzowi usta otworzył. Musiał Bethmann-Hollweg przemówić i swoje zdanie o położeniu politycznym wypowiedzieć. Odrzucał się interpelacje w dwóch sprawach najżywiej zajmujących opinię niemiecką, które są przyczyną i przedmiotem wewnętrznych walk w społeczeństwie niemieckim: chodzi głównie o politykę gospodarczą i o walkę o formę rządu. Rozprawy nad etatem obracały się około tych dwóch punktów, było to i jest jądrem rzeczy, a wszystko, co przy tej sposobności jeszcze powiedziano, nie jest niczem więcej niż szermierką pomiędzy partjami lub pomiędzy partjami a rządem, jest to niejako obrazem terenu walki i ilustracją obozów walczących.

Spodziewano się, że Bethmann-Hollweg z filozoficznym spokojem, jakim się dotychczas odznaczał, wstąpi także na arenę parlamentarną. Ale tu się wszyscy pomylili. Bethmann-Hollweg z niespodziewanym ożywieniem, niemal z temperamentem stał w szranki i nie tylko stanowisko rządu określił, jego plany na przyszłość rozwinął, ale zerwał się nawet do bardzo energicznego ataku przeciwko tym, których uważa za najniebezpieczniejszych wrogów rządu i ustroju państwowego: przeciw socjalnej demokracji.

Jakie jest stanowisko rządu w obecnej sytuacji? Bethmann-Hollweg rzekomo nie chce słyszeć o żadnych rządach parlamentarnych, on stoi ponad partjami i współpracować chce dla dobra państwa i jego obywateli z partjami wszystkimi. Usuwanie lub wykluczanie jakiegokolwiek partji od pracy pozytywnej uważa za nieszczęście. To wynoszenie się kanclerza ponad partje, to określanie rzekomej niezależności rządu od partji lub ich przywódców jest urojeniem lub świadomie rzuconym frazesem na złowienie publiczności, bo naprawdę kanclerz zależny jest od przywódców konserwatystów i centrowców, bez nich kroku nie zrobi, bez nich jest bezsilny. Bez tych kierowników lokomotywa państwowa od razu stanęłaby. Dlatego też te głośne protesty lewicy przeciwko tym argumentom kanclerskim, dlatego te silne ataki na blok czarnoniebieski.

Popieranie monarchii, obecnej formy rządu i obecnego ustroju państwowego społecznego, oto drugie hasło rządu, wcale nie nowe, ale nabierające pewnego znaczenia na tle niebezpieczeństwa socjalistycznego i grożącej powodzi czerwonej (niemieckiej).

Powszedniemu temu hasłu rządowemu, które w codziennych warunkach przebrzmiałoby zupełnie bez echa, nadają znaczenia sami socjaliści przez głoszenie hasel republikańskich i rozwydrzony sposób agitacji. Demaga się wobec tego prawica ustaw wyjątkowych na socjalistów, rząd rzekomo ustawy wyjątkowe odrzuca, ale Bethmann-Hollweg żąda, aby nowe prawo karne przewidywało ostre kary na agitatorów, wysławiających zbrodnie polityczne, aby proces karny umożliwiał szybsze wymierzanie kar za występki przeciw porządkowi państwowemu i społecznemu. Choć tych żądań kanclerz nie nazywa ustawami wyjątkowymi, na jedno to wychodzi, bo w praktyce staną się nimi, gdyby parlament na nie miał się zgodzić.

Polityka gospodarcza ma i w przyszłości być polityką ochrony pracy narodowej, to znaczy polityką chroniącą ciemi niektóre gałęzie produkcji Niemiec, szczególnie rolnictwa. Za zniesieniem cel natychmiastowym i zupełnym nie oświadczyła się żadna partya w parlamencie, bo byłoby to katastrofą gospodarczą i polityczną. Tylko socjaliści takie hasła głosili ze względów czysto agitacyjnych, wiedząc, że jest to wykluczone, aby natychmiastowe zniesienie cel stało się możliwe. Gdyby do tego przyszło i głosy socjalistyczne miały rozstrzygać, postawie socjalistyczne napewno za natychmiastowym zniesieniem cel nie głosowałyby.

Około hasel rządowych ugrupowały się jasno i wyraźnie partje. Twardo po stronie rządu stanęli konserwatyści, rządowcy, antysemita i centrowcy. Narodowi liberalowie — partya wiecznie się kołyszająca to w jedną, to w drugą stronę — stoją bezradni na rozdrożu i nie wiedzą, w którą stronę się rzucić. Od wypadku do wypadku będą się nachylali w tę lub drugą stronę.

Postępowcy razem z socjalistami stanęli jed-

nym frontem przeciw centrowcom i konserwatydom, oraz rządowi, który nazywają tylko wykonawcą woli czarno-niebieskiego bloku; socjaliści nawet zaofiarowali bezinteresownie swą pomoc wszystkim jego wrogom w wyborach, przedewszystkiem więc wolnomyślnym.

Taką jest sytuacja polityczna w Niemczech.

### Walka z szarańczą w Turkiestanie.

Turkiestan zajmuje dość wybitne stanowisko w życiu ekonomicznym państwa rosyjskiego, dostarcza bowiem bawełny, przeszło połowę ogólnej ilości zużywanej przez wszystkie fabryki w państwie.

Turkiestańskie plantacje bawełny już obecnie zatrudniają setki tysięcy robotników Rosyi środkowej. Kokandzki komitet giełdowy, jako najkompetentniejszy w kwestyi przemysłu bawełnianego, zabrawszy w zeszłym roku głos w sprawie organizacji walki z szarańczą, wykazał silny związek interesów ekonomicznych państwa rosyjskiego z dalekim krajem azjatyckim, zaznaczając, że w walce ze szkodnikami plantacji bawełnianych w środkowej Azji powinno przyjąć udział i państwo rosyjskie.

Dla wytępienia szarańczy przeznaczono 479 tysięcy rubli kapitałów krajowych, ziemiańskich. Pracę wykonano na 80 dziesięcinach, wydając 413 tysięcy rubli i ocalając kilkaset dziesięcin bawełny w tym kraju, który zasila przeszło dziewięć milionami pudów Moskwę i Łódź.

Wartość ześlzłorocznej produkcji bawełny w Turkiestanie wynosiła około miljarda rubli.

Walka więc z szarańczą pochłonęła tylko 4 proc. ogólnej sumy sprzedanej produkcji. Taki wynik zachęcił interesowanych do przedsięwzięcia dalszych środków, zabezpieczających plantacje od szarańczy. Projektowano w tym celu wydanie 850 tysięcy rubli, lecz okazało się to niemożliwym, gdyż w kasie znaleziono zaledwie 250 tys. rubli. Zwrócono się więc obecnie do skarbu państwowego z prośbą o uzupełnienie potrzebnej na ten cel sumy.

A. K.

### Zjazd rzemieślniczy.

Od dnia 28 stycznia r. p. do dnia 13 lutego ma trwać w Petersburgu zjazd rzemieślników z całego państwa.

Program zjazdu zawiera następujące pytania:

jakie przepisy o rzemiosłach są przestarzałe i jakie w nich są pożądane poprawki;

jakie miary należy przyjąć w ułatwieniu produkcji rzemieślniczej;

jakie szkoły i zakłady naukowe rzemieślnicze i kursy specjalne są konieczne, by podnieść przemysł rzemieślniczy;

jaki kredyt i jego wysokość są najdogodniejsze dla rzemieślników;

jakie środki należy przyjąć dla najdogodniejszego zbytu produkcji rzemieślniczej;

jakie są pożądane zmiany w przesyłce wytworów rzemieślniczych pocztą i kolejami;

jakie winny być najdogodniejsze przepisy o odpoczynku świątecznym;

rozpatrzenie opracowanego przez specjalne komisje przy Towarzystwie przemysłu i handlu projektu ustawy o przemyśle rzemieślniczym;

określenie przepisami stosunku wzajemnego majstrów, czeladników i uczniów, przyjmowania czeladników i uczniów do zakładów rzemieślniczych i uwalnianie ich;

o rzemieślniczych organizacjach: cechach i stowarzyszeniach rzemieślniczych;

o inspekcji rzemieślniczej;

o sądach rzemieślniczych i ustawach o karach.

W niedzielę, o godz. 4 po południu, w lokalu Zgromadzenia majstrów rzeźnickich odbyło się zebranie przedstawicieli następujących Zgromadzeń cechowych: piekarzy, szewców, stolarzy, stelmachów, brukarzy, siodlarzy i rymarzy, zdunów, tokarzy, ślusarzy, fryzjerów, krawców, farbiarzy, knucharzy, pułczoszników, kominarzy, malarzy, rzeźników, murarzy i tkaczy w ogólnej liczbie 53 osób.

Zebranie zagal starszy majster Zgromadzenia rzeźników, p. Adolf Rausz, którego wybrano na przewodniczącego, a ten zaprosił na asesorów pp.: Teodora Szybiłę, Czesława Szaniawskiego, Piotra Borkowskiego, Aleksandra Olecha, Henryka Schöslera i Józefa Piestrzyńskiego, na sekretarza p. Jana Rymkowskiego.

P. Szybiło postawił zaraz na wstępie trzy pytania: czy wysłać delegatów na zjazd do Petersburga, kto poniesie koszty wyjazdu i pobytu delegatów w Petersburgu, czy wybrać komisję do opracowania projektów na zjazd.

Na pierwsze pytanie odpowiedziano twierdząco, bez dyskusji.

Koszty uchwalono rozłożyć na wszystkie Zgromadzenia cechowe i niektóre Stowarzyszenia zawodowe, które z powodów od nich niezależnych nie mogły zorganizować Zgromadzeń cechowych.

Wybór komisji uznano za bardzo pożądanym; dobrowolnie zaofiarowali swe prace w niej pp.: Stanisław Kuzitowicz, Piotr Borkowski, Józef Szczeniak, Henryk Schösler, Ignacy Skupiński, Robert Graupner, Jan Kranze, Maryan Bawarski, Józef Przygocki, Emil Krüger, Władysław Kopczynski, Adolf Krowicki i Michał Kapuściński.

Pierwsze posiedzenie komisji ma się odbyć w środę, o godz. 6 wieczorem, w lokalu Zgromadzenia majstrów rzeźnickich przy ulicy Milsza № 46.

Na delegatów na zjazd przez tajne głosowanie wybrano pp. Antoniego Laskowskiego, Teodora Szybiłę i Czesława Szaniawskiego, na zastępcę w razie, gdyby który z tych trzech nie mógł wyjechać — p. Aleksandra Olecha. (h)

### Muzeum nauki i sztuki.

Na ostatniemu posiedzeniu zarządu pod przewodnictwem dr. Ludwika Przedborskiego, rozważono sprawę najpilniejszych zakupów dla muzeum, które dr. Kaufman ofiarował się poczynić osobiście za granicą, prosząc tylko o wybór i umoważnienie, na co z ochotą zgodzono się. Profesorowie Czeraszewicz i Wysznacki zajęli się sporządzeniem wykazu najwięcej poświadczonych i pouczających aparatów we wszystkich poszczególnych działach fizyki, ze szczególnem uwzględnieniem działu elektryczności, który budzi największe zainteresowanie.

W sekcji biologicznej d-rowie Maybaum, Skalski, Kaufman i Przedborski wybrali najodpowiedniejsze do nabycia okazy, na co wyasygnowano d-rowi Kaufmanowi rb. 800.

W sekcji etnograficznej dyrektor Czeraszewicz zawiadamia, że otrzymał nową partycję wycinanek artystycznych, dokonanych przez włościanki z łowickiego, dr. Skalski zamówił strój Indyjki w Karłowicach, a ks. Żalaska z Reikini donosi, że przysłał wzory strojów kurpiowskich.

Na posiedzenie zaproszono znanego artystę malarza p. Leopolda Piłichowskiego, który sprawę muzeum bardzo się zainteresował i przyrzekł chętny współdziałać. Ze swoich zbiorów obiecał wystawić: Matejkę: Szkic do kazania Skargi, kopię Rembrandta: Zdjęcie z krzyża, kopię Matejki: „Rejtan” i Siemiradzkiego, fragment z Kurtyny Krakowskiej.

P. Głuchowski zdawał sprawę z posiedzenia Stowarzyszenia aptekarzy łódzkich, którzy w sekcji higienicznej mają urządzić własnym kosztem witrynę z okazami należytych produktów spożywczych, z wyodrębnieniem składowych części i umieszczeniem surogatów i falsyfikatów, objaśnionych tablicami mikroskopowem i opisem reakcyj.

W wykazie kasowym p. Głuchowski wymienił ofiary pieniężne dla muzeum: od d-ra Kaufmana rb. 150, od p. E. Herbsty rb. 100 i od pp. Rappaportów rb. 50.

Sekcja techniczna zawiadamia zarząd muzeum, że prócz członków zarządu pp. Nakielskiego i Stankiewicza deleguje jeszcze inżynierów Fr. Hirszberga i Tyszkę do zorganizowania działu technicznego.

Dla zabezpieczenia mocno poturbowanego kłama prof. Szepietowski radzi go obandażować zewnętrznie i potrzymać pod wilgocią czas dłuższy, a wewnątrz wzmocnić cementem.

W spisie 32-eh języków w nadesłanym pięcioksięgu Mojżesza pewne wątpliwości budziły języki: Hybernica i Vandalica; prof. Pogorzelski określił pierwszy jako norweski, a drugi jako słowian połabskich.

Na zakończenie, z powodu zbyt późnego oddawna zamówionych szaf i witryn, postanowiono wypożyczyć stoły i katalogować kolekcje na nich.

Następne posiedzenie odbędzie się w styczniu roku przyszłego. (a)

## Z Kochanówki.

(Art. nadesł.)

Znakomity lekarz i wielce zasłużony dla szpitalnictwa naszego działacz s. p. prof. Polikarp Girsztowt wygłosił zdanie, że obraz szpitalnictwa w pewnej epoce jest poniekąd miarą potęgi serca i rozumu, moralności i oświaty — społeczeństwa ludzkiego. Trafność i głęboka prawda tego zdania uwydatnia się najwyraźniej w stosunku do tych społeczeństw, które, pozbawione opieki i poparcia ze strony państwa albo organów samorządu krajowego czy gminnego, same stwarzają muszą instytucje dobroczynne i same zabiegają o kolo ich utrzymywania i rozwijania. W takich warunkach los postawił całe społeczeństwo nasze, a więc i społeczeństwo łódzkie, jako jego część.

Szereg dobrze urządzonych szpitali fabrycznych, szpital im. Poznańskich, szpital dla dzieci Anny Maryi — dobrze świadczą o humanitarności i energii mieszkańców Łodzi, o „potędze serca i rozumu” społeczeństwa łódzkiego. Tym też czynnikom zawdzięcza powstanie swoje „Kochanówka”, która w ciągu 8 letniego swojego istnienia dała przytułek i leczenie 1.200 z górą chorym umysłowym, pochodzącym z Łodzi i jej najbliższych okolic, niosąc jednocześnie ulgę ich rodzinom i zapobiegając tysiącym nieszczęściom i zbrodniom, do jakich mogliby się przyczynić pozbawieni opieki szpitalnej obłąkani. Zupelnie słusznie podkreślić należy, że powołanie do życia Kochanówki było dla mieszkańców Łodzi czynnem zarówno serca, jak rozumu, prawdziwym czynem obywatelskim.

Z pierwotnego przytułku, liczącego 50 pensjonarzy, stała się już dziś Kochanówka szpitalem dużej wartości o poważnych zadaniach, szpitalem, którego liczba chorych dochodzi już do 270 (w cyfrze dziennej), a do 400 — leczonych w ciągu roku.

W miarę sił i posiadanych środków szpital rozwija się i rozszerza, ale na drodze do udoskonalenia jego zasobów leczniczych i zwiększenia jego pożytku dla społeczeństwa stoją jeszcze liczne i rażące braki. Przepelnienie szpitala stale wzrasta, a jednocześnie pogarszają się jego warunki higieniczne: brak tu oddzielnego pawilonu, gdzie można odosobnić i leczyć skutecznie chorych zakaźnych, pawilonu dla umysłowo chorych dzieci, których liczba dochodzi już do 15, pawilonu dla pensjonarzy klasowych, warsztatów dla chorych, obszernej i odpowiednio urządzonej kuchni i pralni.

Zaprowadzenie tych wszystkich koniecznych ulepszeń wymaga jeszcze znacznych sum, a brak ich obecnie uniemożliwia zupełnie dalszy prawidłowy rozwój Kochanówki, a nawet jej istnienia, jako szpitala, odpowiadającego nowożytnym wymaganiom leczniczym. Rzecz oczywista, że braki wszelkie najdotkliwiej odczuwają sami chorzy, a ład i spokój, tak niezbędny w instytucji leczniczej, nie może być w tych warunkach zapewniony.

Wśród tych przykrych okoliczności komitet Kochanówki nie opuszcza jednak rąk i zamierza w najbliższym czasie przystąpić do budowy nowej kuchni według planów, wzorowanych na najlepiej urządzonej szpitalach niemieckich — nie zdoła jednak wykonać rozpoczętego dzieła bez wydatnej ofiarności społeczeństwa. Obok wielu potrzeb i braków nowa kuchnia stanowi obecnie najbardziej palącą potrzebę Kochanówki, a ten, kto zobaczyłby osobiście walący się domek drewniany, w którym miesci się obecnie kuchnia szpitalna, przyznałby bez wahania, że w tych warunkach wprost dalsza egzystencja Kochanówki jest zagrożona.

Uważaliśmy za konieczne te parę słów poświęcić Kochanówce, aby w chwili, kiedy wszystkie serca w nastroju świątecznym chętnie otwierają się dla uczuć ludzkich i dobrych, przypomnieć o szpitalu, który opiekuje się najsłabszymi mieszkańcami naszego miasta.

Jesteśmy przekonani, że głos nasz nie minie bez echa i że każde serce miłosierne przyłoży się do dobrego dzieła — zapewnienia chorym umysłowym znośnych warunków istnienia. Wszelka ofiara, choćby najmniejsza, do ulżenia ich niedoli przyczynić się może. Odwołujemy się śmiało i ufnie do „serca i rozumu“ Łodzi!

P. S. Ofiary prosimy składać w Towarzystwie dobroczynności (Dzielnia 52).

## Na cześć Konopnickiej.

Ażebym dać wyraz holdu tej, której lutnia dźwięczała pod dotknięciem mistrzowskich palców całą pełnią tonów, co umiała zarówno czarować prostymi piosenkami wiejskimi, jak wzruszać serdeczną troską o rzeczy wielkie i święte — Towarzystwo muzyczno-dramatyczne „Harmonia“ zorganizowało w ubiegłą niedzielę koncert pod hasłem „Ku czci Maryi Konopnickiej“.

Ten uroczysty wieczór zgromadził licznych słuchaczy. Scenę, w głębi której zawieszono portret nieśmiertelnej poetki, przystrojono w zieleni i kwiaty.

Pięknie ułożony program zalecał się zarówno treścią jak i dobrem wykonaniem.

Koncert rozpoczęło „Kantata“ (słowa St. Łąpińskiego, muzyka St. Szwarzbacha), wykonaną przez chór mieszany „Harmonii“, pod batutą p. Stanisława Szwarzbacha.

W bardzo uroczystym nastroju kantatę wysłuchano stojąc.

Następnie p. Stanisław Łąpiński miał pogadankę na temat „O twórczości Maryi Konopnickiej“. Prelegent, nadając literacką formę swej pogadance, położył główny nacisk na świetny talent Konopnickiej, będący największą chlubą piśmiennictwa polskiego współczesnej doby. To, co pozostało społeczeństwu w puściźnie po trzydziestu stopieciolatniej pracy pisarskiej znakomitej autorki — uznanem jest za skarb wielki.

Za pogadankę, która wywarła należyte wrażenie, dziękowano prelegentowi gromkimi oklaskami.

Do fortepianu zasiadła p. Helena Paszke, uczennica p. Szwarzbacha, która odegrała „Polonaise-cis-moll“ — Chopina, „Scherzo“ — Schumana i nad program Walca — Beethovena. Uzdolniona amatorka wykazała w grze swojej wiele poczucia artystycznego i spory zasób indywidualności. Przyjmowano ją życzliwie.

Dźwięczne, szczerze, żywe słowo rozbrzmiewało poczuciem artystycznej miary w wypowiedzianych przez utalentowaną amatorkę p. Jadwigę Horstównę kilku utworach Konopnickiej.

Gorące, serdeczne oklaski były wyrazem podziękowań ze strony słuchaczy.

Z popisów wokalnych zbiorowych mieliśmy jeszcze śpiew chóru mieszanego „Harmonii“, który wykonał czysto, rytmicznie, pod kierunkiem p. Szwarzbacha: „Żniwiarze“ i „A jak poszedł król“, słowa Konopnickiej (muzyka St. Szwarzbacha).

Do niezwykle zajmujących należał występ amatora-skrzypka p. Bronisława Lechowskiego, ucznia szkoły p. Grudzińskiego. Wykonał on „Koncert a-moll“ — Berioty i nad program „Medytacje“ z op. „Thais“ — Masseneta z zacięciem i ogniem prawdziwego artysty. W grze młodego wirtuoza uwidatnia się wiele powabu i poczucia samodzielnego obok rzeczywistego wykończenia technicznego.

Wieczór zakończył poemat dramatyczny Andrzeja Niemojewskiego „Bajka“ w interpretacji członków Koła dramatycznego „Harmonii“, pod reżyserią p. T. Orłowskiego, artysty dramatycznego teatru popularnego.

Piękny i malowniczy obrazek, w którym autor przedstawia kilka symbolicznych postaci: Młodość (p. M. Wentkowska), Szczęście (St. Kapucińska), Życie (Wł. Wajski), Licencjat (A. Wodzyński) i Śmierć (J. Harasz) — wywarł dobre wrażenie.

Koncert niedzielny „Harmonii“ podobał się ogólnie i wypadł jaknajlepiej, dzięki wybornej organizacji.

Część dochodu z koncertu przeznaczono na rzecz Łódzkiego „Gniazda“ Towarzystwa opieki nad dziećmi.

(a)

## Wydawnictwa Gwiazdkowe.

### V.

Wydawnictwo Łódzkie „Świat czarów“. — Wydawnictwo Arcta „Gody życia“ — „Niespodzianki życia“. — Wydawnictwa Arcta i Altenbergera „Baśnie i bajki“ — Wydawnictwo Treptego „Berezyna“ — Kalendarz „Grunwald“.

I Łódzcy nakładcy przynieśli nam plon gwiazdkowy. Nakładem Ludwika Fiszera wyszła piękna książka pod tytułem „Świat czarów“. Drukowano ją wprawdzie w Krakowie, Łódź więc wydawnictwem tem, — jako własnym drukiem — pochwalić się nie może, ale rzecz jest ładna i dobrze zrobiona.

Zawiera ona baśnie i podania ludowe, zebrane z różnych autorów. Ułożeniem tej książki zajęły się panie Władysława Weybert-Szymanowska i Wanda Bruner, ilustrował ją A. S. Procajłowicz.

Myśl wydawców tak krystalizuje projekt: „Polskiemu dziecku baśni ludu polskiego ta myśl ma rozwinąć przed dzieckiem widok ziemi polskiej od śnieżnych Tatr i wzgórz krakowskich w dal ku równinom mazowieckim, ku puszczom i dalekim brzegom morza. Mówić ma albo klechda ludowa, zapisana z żywej opowieści, albo z twórczości poetów takich jak Tetmajer, Reymont, Orkan, którzy z bajecznym światem żyli się nawskroś“.

I rzeczywiście książka odpowiada swemu założeniu. Od Tatr aż po płaszczyznę ziemi mazowieckiej, a stąd do fal Bałtyku, wszędzie gdzie ziemia polska legła, tam legend nie brakuje.

Sześćdziesiąt z górą takich podań zawiera „Świat czarów“. Zebrane są one przez Kolberga, lub opowiedziane przez takich pisarzy jak Sienkiewicz, Dygasiński, Konopnicka, Bolesław Prus, E. Orzeszkowa, Wł. Reymont, Żmichowska, M. Gwałiewicz, Tetmajer, Zamorski i inni.

Książka ta będzie staowała trwałą pamiątkę i ładny podarek, więc niezawodnie znajdzie się w naszych zamożniejszych domach.

Michał Arct bardzo dobrze przysłużył się

naszej literaturze, wydając powtórnie znakomite dzieło ś. p. Adolfa Dygasińskiego p. t. „Gody życia“.

Filozof — przyrodnik, miłośnik ludu, opiekun zwierząt — Dygasiński — nie jest jeszcze w kraju oceniony należycie, przytem utwory jego nie należą do zbyt popularnie pisanych, a nawal myśli głębokich i pięknych nakazuje czytelnikowi pilną uwagę.

„Gody życia“, są najcenniejszym utworem Dygasińskiego. Sam bardzo wielkie tej pracy przypisywał znaczenie.

Historia boru polskiego, a w nim gniazdo małego mysikrólika — to dzieje całej ziemi polskiej.

Włożył w nią autor całą swoją duszę, miłującą Ojczyznę drogą a nekana. Piękne szaty wydawnicze, jakie Arct książeczce nadał, należały jej się w zupełności.

Mówiąc o książkach Arcta, musimy wspomnieć jeszcze o „Niespodziankach życia“.

Jest to powieść dla starszych pańienek, którą spolszczyła według E. Helden — pani A. Domańska.

Treść książeczki — to życie, pełne trosk, ubogie pensjonareczki, adoptowanej przez milionowego dziaździa, który rozpłaszcza swą pupilkę i psuje, nie odmawiając żadnemu jej życzeniu. Przewrotna radczyni, pragnąc dla siebie pozyskać bogactwa, opasuje Marysienkę siecią intryg, które jednak nie doprowadzają do celu.

Książka napisana barwnie i żywo, obfituje w przykłady pięknych charakterów, jak Jadwisia i Michał Horski, których dzielność wyrwie zapewne wielkie wrażenie na młodociane czytelniczki.

Dla najmłodszych dzieci są przeznaczone „Bajki“ z kolorowymi rycinami. Napisała je pani Marya Markowska. Drukowane zostały we Lwowie. Jest ich sześć, a mianowicie: „Żora-wie“ — „Historia o głupim z za pieca“ — „O księciu zdraźnickim“ — O królewiczu Sokoliku i królewnie Szczęście — „Prószynka“ — „Jako Jasko Nieszadara z olbrzymami wojował, królewne wyzwolił i królewicza ożenił“.

„Bajki i baśnie“ inna książeczka, również jak poprzednia we Lwowie do spółki z księ-

## TEATR.

Teatr popularny. „Fanatycy“, sztuka w 4 aktach Andrzeja Marka.

Młody, lecz utalentowany dramaturg, Andrzej Marek, wystąpił z nową swą sztuką w teatrze popularnym.

Wyborny znawca biednego, zacofanego życia szarego tłumu żydowskiego, zaskorupiałego w fanatycznym przywiązaniu do tradycji, maluje go z wielkim realizmem we wszystkich swoich utworach, a bije z nich ból serdeczny i chęć wprowadzenia tego paryasa narodów w szeregi ludów żywych — ożłoconych promieniami kultury, cywilizacji, postępu.

Zmartwiła w powijakach zacofania myśl ludzka, poniżenie własnowolne swego człowieczeństwa — te rany krwawiące na ciele ludzkości, znalazły głęboki oddźwięk we wrażliwej duszy Marka.

Operuje on przeważnie środkami prostymi. Wyrzywa kartę z życia, rzuca ją przed oczy społeczeństwa i patrzeć każe i obmyślać sposoby podniesienia tych, którzy w zaślepieniu giną.

I „Fanatycy“ to smutak tego spaconego życia. Duszno tam, brak tchu w środowisku ludzi, ugrzęźłych po uszy w tradycyi i zacofaniu. Myśli niema, talmudyczne formułki i związane z niemi tysiączne obrządku — tworzą życie z dnia na dzień, jednostajne, szare i brudne.

Między główną postacią sztuki, Dawidem Wagnerelem, bogatym chasydem, żoną jego Sarą i plejadą kuzynów: Abramem, Chają, Ajzykiem, Zeldą, promykiem jasnym jest Rachela, córka Wagnierów. Była zagranicą, studowała, a choć czuje miłość wielką do swoich, ta nie zaślepiła jej jednak i pozwala rozumieć ich niedolę, pojmować powody i każe całą siłą młodego zapalnego serca ratować swój lud, nieść mu ukojenie i wybawienie. Niestety, piękne rojenia przyskają, jak bańka mydlana, za dotknięciem rodzicielskiej hamującej dłoni.

Rachela kocha Jakóba, kolegę szkolnego, lecz Jakób to już nie mąż dla niej, to wstrętny „goj“. Trafia się partya lepsza, bo rabin syna swego chce połączyć z córką Wagniera.

garzem Altenbergerem wydana — posiada objętość większą i kolorowane rysunki. Część utworów „Bajek“ włączono do „Bajek i baśni“.

Trepte — księgarz warszawski — przyszykował drugie wydanie „Berezyny czyli Córki trzeciego pułku“. Książkę tę napisał Walery Przyborski i opowiedział w niej dzieje ciężkiej wojny z 1812 roku, która młodzieży polskiej pochłonęła. Ilustrował książkę St. Kozłowski.

Wypada nam zwrócić jeszcze uwagę na bardzo ciekawe książeczki, wydawane nakładem Arcta. Noszą one ogólny tytuł „Zajmujące czytanki ilustrowane“ a każda stanowi osobną całość. Cena takiej książeczki wynosi od 10 do 20 kop.

Są to powiastki dla drobnych dzieci, bardzo ciekawe i popularnie pisane. Trudno omawiać tu każdą z kolei powiastkę. W „Sprzymierzeńcach Franka“ autorka Helena Nyblom poucza, że dziecko nie powinno męczyć, ani zabijać zwierząt, które mogą mu być pomocne. Wśród tłumaczeń jest też wiele oryginalnych opowiadań, jak „Lech“ i „Krwawe apostołstwo“ Michała Synoradzkiego, „Ubogiego dziadek“ Izdebskiej, „W roku Grunwaldu“ Edmunda Jezierskiego, B. Dyakowskiego: „Polowanie na owady z naganka“ i wiele innych.

Prócz tych czytank jest jeszcze tańsza biblioteczka p. t. „Moje książeczki“. Są w nich powiastki dla najdrobniejszych dzieci: rebusy, zagadki, wierszyki. Cena takiej książeczki od 6 do 10 kop.

Nawet najbiedniejsi rodzice mogą nabywać je w księgarniach.

Maryja Weryho ułożyła książeczkę, poświęconą naukom „Gier i zabaw towarzyskich w pokoju i na dworze“. Jest to drugie wydanie tej dosyć potrzebnej i pożytecznej pracy.

Nie do gwiazdkowych wydawnictw należy kalendarz „Grunwald“ ale że Nowy Rok za pasem, przeto i o nim wspomnieć wcześniej należy, zwłaszcza, że treść jest dosyć zajmująca, bo obejmuje dzieje wielkiej bitwy, oraz obchód uroczysty, który odbył się ubiegłego lata w Krakowie. Kalendarz kosztuje 75 kop. i jest bogato ilustrowany. Wyszedł on nakładem Ziętkowskiego.

Splendor dla domu niezwykle i ojciec nie może zrozumieć wstępu swej córki do takiego związku bez miłości.

Miłość — to jakieś dzikie nowomodne pojęcie; kobieta po to idzie za męża, by dzieci dawać mężowi i dbać o jego wygodę. Więc chcą zmusić Rachelę, lecz ona ucieka z Jakóbem, a choć ją schwymano — sam fakt ucieczki każe cofnąć się rabinowi i Rachelę wydają za jakiegoś naprędcę wynalezionego kandydata z małego miasteczka, który połakomił się na gruby posag i gotów jest wziąć żonę z pewnymi „defektami“. Odbija się wstępną targ. Rachelę ma już zostać żoną zwykłego geszefciarza, lecz w ostatniej chwili, nie mogąc przeżyć ciosu, pada martwa na ziemię.

W „Fanatykach“ pięknie przeprowadzona jest intryga, są też sceny bardzo silne i przejmujące do głębi duszy.

Rozdzwięk między córką a rodzicami świetnie uwytłumia się w rozmowie ich z Rachelą, gdy snuje ona swe projekty odrodzenia ludu, a chłodny fanatyk — realista, ojciec, rozrywa przedzę jej marzeń.

W tym samym akcie drugim scena końcowa, gdy po ucieczce Racheli rabin wchodzi, by poznać przyszłą żonę swego syna — opracowana jest znakomicie. Rabin wchodzi i nie mówi ani słowa; z naglego krzyku rodziny dowiaduje się o wszystkim i staje oniemiały, zdziwiony, pełen grozy. Scena ta swym umiarem wywołuje silne wrażenie.

Smutną lecz wielce prawdziwą jest rozmowa matki z córką przed projektowanym ślubem (akt III). Matka uspokaja Rachelę i z bolesnym uśmiechem rozwija przed nią swe wspomnienia.

I ona miała swoje ideały; wydano ją za człowieka, którego nie kochała i szanować nawet nie mogła; początkowo uciekać chciała, lecz pilnowano jej; później przyszło dziecko na świat, drugie... i powoli mijaly sny... Życie zwyciężyło.

Artyści teatru popularnego wywiązały się z zadania w ogólnym tonie bardzo dobrze. Szwankowały niektóre mniejsze role, jak np. Jakób w grze p. Bzowskiego.

Dawida Wagnera grał p. Bolesławski i dał wyborcy typ żyda fanatyka. Dawid jego był wyraźny w każdym słowie, gestie i jasno motywował swoje czyny.

O p. Bartoszewskiej (Sara) niepodobieństwem jest napisać kiedykolwiek źle. Kreacje jej wszystkie (a więc i ostatnia), są tak artystycznie opracowane, że wyrzucić lub dodać coś byłoby wprost niemożliwe.

Trudną i odpowiedzialną rolę Racheli objęła p. Biskupska, przyczyniając się wielce do podniesienia tonu ogólnego w wykonaniu. Miejsca liryczne, walka duchowa młodej inteligentnej dziewczyny, niezrozumianej przez ciemne otoczenie, oraz sceny o bardzo silnym dramatycznym napięciu, rysowały się pięknie i tak realistycznie były traktowane, że złudzenie prawdy było zupełne.

Interesująca postać w sztuce, rabin, zyskała bardzo na plastyce w interpretacji p. Milewskiego. Gra jednolita i skupiona w sobie trzymała uwagę widza w napięciu.

Wyróżnić jeszcze należy pp.: Różańską (Zelda), Ejsmondównę (Chaja), Kiernickiego (Ajzyk), Norskiego (pan młody) i Kulakowskiego (Abram). Każdy dał kreację bardzo dobrą.

Publiczność, wypełniająca teatr szalenie prawie, przyjmowała autora owacyjnie, wywołując go i dając żywem kwieciami.

Ils.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Bogumiła, Jutro Tomiśława.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś Fanatyki. Początek o godzinie 8 min 15 wieczorem. Jutro „Falszerze pieniądze“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Dziś (w lokalu strzelców, przy Wodnym Ryнку) o godz. 8 wieczorem, ogólne zebranie Zgromadzenia majstrów murarskich.

## KRONIKA.

(x) Ze Stow. nauczycieli chrześcijan m. Łodzi. W skompletowanym na nowo Zarządzie Stowarzyszenia czynności rozważano w sposób następujący: p. R. Tulin — prezes, p. G. Baumfeld, — zastępca, p. P. Maciński — skarbnik, p. P. Foerster

— zastępca, p. S. Musiałowicz — sekretarz, p. T. Kilański — bibliotekarz, p. A. Koziolkiewiczówna oraz p. K. Kędziński — sekcja pogadanek, p. W. Macińska — biuro rekomendacji pracy, p. M. Grzybowska — komitet dochodów niestających i sprawy schroniska, p. S. Merklaja — gospodarz lokalu.

Komitet dochodów niestających już obmyślił program działalności swojej w najbliższej przyszłości i tak dnia 21 stycznia zamierza urządzić rańt połączone z zabawą, w lutym — zabawę na dochód biblioteki i czytelników Stowarzyszenia, w I szą niedzielę postu VI koncert historyczno-pedagogiczny, a w drugą sobotę postu zabawę — dziennik mówiony.

(x) Szkoła rysunkowa. Artysta p. Leman stworzył w ubiegłym roku szkołę rysunkową chcąc w ten sposób najpierw przysięść z pomocą młodzieży rzemieślniczej, nieumiejącej rysować, a powtórnie wydobyć na jaw zdolniejszych rysowników.

Szkoła p. Lemana istnieje zaledwie 9 miesięcy.

Zbyt wielu nie posiada ona amatorów, rzemieślnicy przyjęli bardzo mały udział, jednak znalazło się kilkudziesięciu chętnych nauki.

Po dziewięciu miesiącach nauki Leman urządził wystawę prac swoich uczniów i okazało się, że rezultat usłowań p. Lemana był bardzo dodatni.

Cały szereg prac świadczy, że ludzi zdolnych w naszym mieście nie brak — więcej zato poskarżyć się można na brak wytrwałości.

Ci jednak, co od początku uczęszczali do szkoły, zrobili wielkie postępy. Słusarz p. Daneczek pracował szczerze nie tylko nad rysunkami technicznymi, ale i ręcznymi.

Dobrze dał wykreślone łożysko i równocześnie jego rysunek.

Stolarz p. Krowieranda również wytrwale pracował i prócz technicznych rysunków przedstawił jeszcze kilka perspektyw ręcznych (krzeselko).

Fotograf p. L. Bielski wykonał z natury parę szkiców dobrych, zwłaszcza głowy były bardzo udatne.

Pan J. Bentkowski pracownik z fabr. Szerzeńskiego zrobił nielada postępy. Akwarele jego zwłaszcza „Kopuła“ i „Srocza“ nie przedstawiają nic do życzenia.

Piórkowe roboty są piękne, modele na karty są wykonane ze swojskich motywów, słowem p. Bentkowski jest jakby perłą szkoły.

Zyczymy mu z całego serca dalszej w tym kierunku pracy i dalszego rozwoju swoich zdolności.

Pozatem dobre prace są nauczycielek rysunku, które tu dalej kompletują swoje dawniejsze studia: panna Tuszyńska (kwiaty — akwarella) i panna Swietlińska (kopie głów i kwiaty).

Sporo jest tam prac rozwieszonych w trzech dużych pokojach i wiele mówiących o dobrem i starannym nauczaniu.

Winszujemy p. Lemanowi pracy, która takie przyniosła owoce.

Spodziewamy się, że na przyszłe semestry więcej się zapiszą młodzieży i robotników, bo rzeczywiście wiele tu skorzystać będą mogli.

(a) „Przyszłość“. W niedzielę, o g. 5 po pol. odbyło się zebranie członków T-wa abstynentów „Przyszłość“.

Przewodniczył p. St. Domagała. Odczytano szczegółowe sprawozdanie sądu konkursowego.

Zawiadomiono członków, że niektóre napoje bezalkoholowe zawierają w sobie substancje trujące, między innymi i „Sinalco“, jak to niedawno stwierdzono.

Wobec tego ustalono, aby tego rodzaju napoje przed użyciem i zaleceniem do picia odsyłać do analizy do laboratorium miejskiego.

W końcu zebrania ogłoszono pogadankę „O szkodliwości alkoholu“.

(b) Ruch przedświąteczny. Prawie we wszystkich handlach z zabawkami dziecinnymi, z lalkami i sklepach konfekcyjnych, od paru dni panuje znaczne ożywienie.

Kupcy jeden przed drugim wysadzają się. by więcej zaimponować wystawą — przeważa prawie wszędzie wata jako imitacja śniegu, którego natura w r. b. nam poskapila.

(c) Z kolei. Z powodu nadchodzących świąt Bożego Narodzenia n. st. ekspedycje na kolejach będą nieczynne od soboty w południe do wtorku rano.

(a) Z komitetu giełdowego. Wczoraj, o godz. 6 wieczorem, odbyło się pod przewodnictwem dr. Józefa Konica nadzwyczajne posiedzenie łódzkiego komitetu giełdowego, na którym, między innymi, rozważano ponownie sprawę wypoczynku świątecznego w przedsiębiorstwach handlowo-przemysłowych.

Jak już donosiliśmy, grono przedstawicieli handlu i przemysłu, żydów, złożyło komitetowi memoriał z prośbą o przesłanie go do ministra handlu i przemysłu wraz ze swoją opinią.

W memoriale tym petentom chodzi o to, aby w niedzielę i święta chrześcijańskie sklepy żydowskie otwierane były w ciągu 7 godzin i żeby prośbę ich uwzględniono przy zatwierdzeniu nowego prawa o wypoczynku świątecznym.

Komitet giełdowy po dłuższej dyskusji przyszedł do wniosku, że istotnie motywety memoriału są słuszne, gdyż Łódź jest miastem fabrycznym, w którym większość sklepów znajduje się w rękach żydów, a sfery robotnicze, stanowiące większość ludności, czynią wogóle zakupy wyłącznie w niedzielę i święta.

Pożądanym byłoby więc, ażeby wogóle nie tylko żydowskie, ale i chrześcijańskie sklepy były otwarte w ciągu przynajmniej 5-in godzin w niedzielę i dni świąteczne.

W tym dachu zredagowany wniosek komitet załączył do memoriału, który zostanie przesłany ministrowi handlu i przemysłu.

(b) Nowy przewodnik. Z powodu nadmiernej ilości depesz służbowych pomiędzy różnymi kolejami a koleją fabryczno-łódzką, urządzone nowego przewodnik telegraficzny, po którym będą podawane bezpośrednio depesze z Warszawy centralnej do Łodzi, z pominięciem aparatu w Kuluszkach.

(a) Ze związku czeladników piekarskich. W ubiegłą niedzielę, w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej № 175, odbyło się zebranie członków związku czeladników piekarskich.

Zagałę je prezes związku p. K. Graliński, zaznaczając, iż celem zebrania jest rozważenie sprawy uregulowania wzajemnych stosunków między czeladzią a majstrami piekarskimi. Na przewodniczącego powołano p. A. Kołtońskiego, który zaprosił na asesora pp. J. Monczyńskiego i A. Borowińskiego a na sekretarza p. Michałeckiego.

Po długiej i ożywionej dyskusji uchwalono:

1) aby zajęcia trwały 10 godzin, z godziną przerwą; w poniedziałki praca rozpoczyna się ma o godzinie 6 rano.

2) Po pięciomiesięcznej pracy czeladnikowi należy się urlop jak za pół roku, a po dziesięciomiesięcznej — jak za rok cały.

3) Aby właściciele piekarni urządzili przy lokalach piekarni kąpiele lub prysznice, a w razie braku odpowiedniego pomieszczenia wydawali bilety do wanny raz w tygodniu.

4) Wynagrodzenie stałe względnie do uzdolnienia i kategorii czeladników wynosić winno: rubli 14, 12 i 10 tygodniowo.

5) Na trzech czeladzi obowiązkowo winien być jeden uczeń z elementarnym wykształceniem, przyczem każdy powinien uczęszczać do szkoły niedzielnej rzemieślniczej.

6) Za święta czeladnicy powinni pobierać zapłatę.

7) W Nowy Rok i w oktawę Bożego Ciała świętować jak w każdą niedzielę.

8) Pożądanym jest, aby zorganizowana była wspólna kasa chorych.

Wszystkie powyższe żądania związek czeladzi postanowił przedstawić właścicielom piekarni łódzkich chrześcijańskich.

(x) Z cechu tokarzy. Cech zjednoczonych tokarzy zawiadamia swych członków iż sesja kwartalna odbędzie się we czwartek dnia 22 grudnia r. b. o godzinie 7 wieczorem w lokalu „Liry“ przy ulicy Mikołajewskiej № 11.

(a) Protest. W niedzielę, z inicjatywy gminy żydowskiej, odbyło się zebranie obywateli żydów, w celu zaprotestowania przeciwko ograniczeniu żydów w samorządzie Królestwa Polskiego i działalności członków warszawskiej gminy żydowskiej pp. Dicksteina i Natanson, którzy jakoby w tej sprawie porozumiewali się z Kolem polskim i innymi posłami w Dumie.

Zebrań przewodniczył p. Adolf Dobranicki, który zaproponował wyrażenie tego protestu.

Dr. Józef Sachs tłumaczył, że w danym wypadku pp. Dickstein i Natanson działali jako o-

soby prywatne, a nie jako przedstawiciele gminy żydowskiej, przeto nie zasługują na publiczne potępienie.

Zaoponowali przeciwko temu dr. Braude, Kirsztot, Szatz, d-r Silberström i Jahrblum.

Po długiej dyskusji uchwalono następującą rezolucję:

„Łódzka gmina żydowska w imieniu ludności żydowskiej w Łodzi protestuje przeciwko ograniczeniu żydów w samorządzie Królestwa Polskiego, oraz przeciwko niesłychanemu wystąpieniu przedstawicieli warsz. gminy żydowskiej pp. Dicksteina i Natansona“.

Uchwała i protest, zredagowane przez specjalną komisję, będą wysłane posłowi Łódzkiemu J. Rumkiewiczowi i posłom żydowskim w Dumie.

Do komisji wybrani zostali pp. dr. Braude, dr. Silberström, Szatz, inżynier Kirsztot, dr. Józef Sachs, d-r Rosenblatt, Stanisław Jarociński.

Na przewodniczącego komisji powołano p. Adolfa Dobranickiego, a na sekretarza p. Ugra.

(a) **Wiosna w grudniu.** Niezwykłe o tej porze ciepła, jakie panowały w ciągu dni ostatnich, spowodowały wegetację roślinności, jak podczas wiosny: wierzba pokryła się białymi pąkami; na łąkach kwitną stokrotki; zioła i warzywa w ogrodach wypuściły świeże pędy; w lesie spotyka się świeżo wyrosłe grzyby. Słowem, na każdym kroku spotyka się oznaki wiosny. Tymczasem jutro rozpoczynamy pierwszy dzień zimy kalendarzowej.

Rolnicy obawiają się, aby obecnie na wilgotną i rozgrzaną ziemię nie spadł śnieg, co wpłynęłoby zgubnie na oziminy.

(x) **Ruch chorych** w szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych, za czas od 12 do 19 grudnia r. b. przedstawia się, jak następuje: W dniu 11 grudnia było chorych na ospę 5, przybyło 3, wypisało się 2, zmarł 1, pozostało 5; na szkarlatynę było chorych 22, przybyło 9, wypisało się 8, zmarło 2, pozostało 21, na różę 2, wypisał się 1, pozostał 1. Ogółem w okresie sprawozdawczym było chorych 29, przybyło 12, wypisało się 11, zmarły 3 osoby, pozostało 27.

(a) **Inaleziona rzecz.** Zamieszkały przy ulicy Wierzbowej № 11 Józef Pecina — zgłosił się do 3-go cyrkulu policyjnego i zawiadomił, że wracając z fabryki znalazł na rogu ulic Południowej i Magistrackiej kilka sztuk garderoby, mianowicie: palto z monogramem A. J., marynarkę, parę kamizy, szalik i notes.

Prawny właściciel odebrać może wzmiankowane rzeczy w biurze 3 cyrkulu policyjnego.

(a) **Niebezpieczna jazda.** Wczoraj, o godzinie 2 po poł., 19-letni robotnik, Michał Andrasiak, pozostający od dłuższego czasu bez zajęcia, uczepił się tyłu wagonu dodatkowego na kolejke zgierskiej, zamierzając tym sposobem bezpłatnie dojechać do Łodzi. Przy zjeździe z górki, naprzeciw Julianowa, wiatr zerwał mu czapkę. Andrasiak bez namysłu zeskokczył na szyny tak fatalnie, iż odbiwszy się od nasypu, uderzył o słup przydrożny i uległ dotkliwemu obrażeniu głowy i rąk. Niebezpiecznego zabrano do Łodzi i zawiadano do niego lekarza.

(a) **Aresztowanie bandyty.** Przed mulej więcej dwoma tygodniami, na szosie Brzezińskiej, trzej bandyci dokonali napadu na celu rabunku na kupców z Brzezina, Badokiera i innych. Wczoraj straż ziemiska pow. Łódzkiego aresztowała w Chojnach jednego ze sprawców powyższego napadu, którego podczas konfrontacji poszkodowani poznali. Aresztowanego umieszczono w więzieniu Łódzkiem.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego pomiędzy innymi zywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy cztery osoby, z których jedną odwieziono do szpitala Aleksandra, jedną do mieszkańca, jedną odesłano do Przychodni starców i kalek na ul. Dzielna.

— Na ul. Sztarka nr. 6 Antoni Czarnecki, robotnik, lat 23, w bójce z towarzyszem uderzony nożem, odniósł ranę lewego boku.

— Na ul. Widzewskiej nr. 134 Marya Matyńska, żona robotnika, lat 53, wskutek wybuchu ognia z pleca, została oparzona w twarz i ręce.

— Na ul. Kałnej nr. 12 Jan Gerke, cieśla, lat 34, spadł z rusztowania, złamał kręgosłup, okaleczył twarz; w różnym stanie odwieziono go do szpitala Aleksandra.

— Na ul. Juliusza nr. 28 w fabryce Flustera Juliusz Kepler, majster fabryczny, lat 45, w maszynie złamał trzy palce u prawej ręki; po opatrunku odwieziono go na kurację do kliniki dr. Wiatena.

— Na ul. Łąglewnickiej nr. 26 Piotr Karczewski, lat 36, robotnik bez zajęcia, jedząc rybę, zadławił się ością; przeszkodę usunął lekarz Pogotowia.

(a) **Epizootya.** W majątku Bredy, gm. Wola Wężykowa, wśród bydła rogatego ukazały się tuberkuły. Władze przedsięwzięły środki zaradcze celem stłumienie zarazy.

(x) **Z Ochrony łąłuckiej.** W nadchodzący czwartek t. j. dnia 22 grudnia, o godzinie 5 po południu urządzona będzie „Gwiazdka“ dla dzieci, na którą komitet Ochronki zaprasza członków i życzliwych.

(a) **Zebrańie gminne** odbyło się onegdaj w Łąglewnicach pod przewodnictwem wójty Grodzkiego. Zebrani włościanie sporządzili rozkłady podatków na rok przyszedły i wybrali nowego ławnika sądu gminnego 5-go okręgu pow. Łódzkiego włościanina wsi Nowe-Łąglewniki, Antoniego Jurka.

(a) **Na gruntych zgierskich** w pustej dotychczas miejscowości pomiędzy lasem miejskim a linią kolei kaliskiej, po prawej stronie szosy, w ostatnich czasach zakupiono znaczną ilość placów pod budowę domów mieszkalnych.

Jedno z Łódzkich Towarzystw akcyjnych zakupuje większy obszar pod odlewnię, którą zamierza przenieść tam z Łodzi.

Tam też w ostatnich czasach poszukiwało placów pod zakłady fabryczne grono kapitalistów belgijskich; dotąd jednak transakcyi nie zawarło. Zbyt wąskie działki gruntów zgierskich utrudniają większe na nich budowy, jak n. p. fabryki. To też dotąd place rozprzedają właściciele obszerniejszych działów.

Cena przeciętna za mórg gruntu waha się około 200 rb.

(a) **Szkarlatyna** we wsi Andrzejowie, gminy Nowosolna, ukazała się wśród mieszkańców domu Majera.

Wyjechali tam lekarz i felczer dla zarządzenia izolacyi i dezynfekcyi mieszkań, objętych zarazą.

(a) **Z Pabianic.** Gubernator piotrkowski mianował p. o. burmistrza m. Pabianic p. Aleksandra Kosińskiego, dotychczasowego skarbnika magistratu miejskiego.

**Loterya.** Dziś, jako w 8 dniu ciągnięcia 5-ej klasy 195 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego padły następujące glówniejsze wygrane:

8000 rb. nr. 1188.  
2000 rb. nr. 12483, 14298, 19234.  
1000 rb. nr. 17360, 22440.  
400 rb. nr. 4469, 5448, 8368, 8505, 10317, 13822, 16889, 17059, 18023, 21807, 22558.  
200 rb. nr. 3666, 7056, 7490, 11844, 13156, 13507, 18968, 19574, 22270, 22711, 22873, 22944.

S Z T U K A.

(x) **Teatr popularny A. Mielewskiego** (Konstantynowska № 16). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

Dziś, we wtorek, nadzwyczajnie sensacyjna i nastrojowa sztuka znanego autora Andrzeja Marka p. t. „Fanałtycy“, wystawiona po raz pierwszy w przeszłą sobotę przy wyprzedanej widowni z wyjątkowym powodzeniem.

Jutro wodewil ze śpiewami i tańcami „Falszerze pieniądze“ z muzyką Kratzera.

W czwartek po raz pierwszy wielce wesoły wodewil p. t. „Panna do wszystkiego“ Buchbindera, w sztuce tej tyle humoru w kupletach i dowcipnych powikłań w treści, iż śmiało można nazwać to przedstawienie „wieczorem śmiechu“.

Na wszystkie dni święteczne repertuar teatru popularnego wywieszony jest w cukierni p. Ulrychsa róg Zielonej i Piotrkowskiej i bilety są tamże do nabycia od dnia dzisiejszego.

Z A B A W Y.

(x) **Towarzystwo „Lutnia“** śpiewem i muzyką o programie artystycznie wesołym zakończy rok stary. Z chwilą zaś uderzenia 12-tej godziny, po odśpiewaniu specjalnie ułożonej kantaty — polonez, przy dźwiękach doskonałej orkiestry miejscowej, rozpocznie tańce. Część koncertowa rozpocznie się o godzinie 9 wieczorem.

(a) **„Sobótka“.** Bardzo interesującym był program „Sobótki“ ostatniej, urządzanej staraniem Stow. prac. handl.-przemysłowych, w lokalu własnym (Piotrkowska 120).

Wieczór rozpoczął p. Tolkiemit odegraniem na cytrze: „Serenady“ Umlaufa, „Pieśni węgierskiej“ i „preludjum“ Chopina.

Zawsze mile słuchany p. Jastrzębski, obdarzony sympatycznym głosem tenorowym, odśpiewał „Zwiędły listek“ — Noskowskiego, „Kocham

cię“—Rutkowskiego, „Flirt balowy“ i kilka drobnych utworów.

P. Jastrzębski w popisie swym uwydatnił wykorną emisją głosu i umiejętnie frazowanie.

Utalentowanego amatora przyjmowano bardzo życzliwie.

P. Janina Zdrojewska, artystycznie odegrała na fortepianie „Sonatę“ Kalkbrennera i kilka drobnych utworów.

Deklamował z powodzeniem p. Konrad Fiedler.

Na skrzypcach grał p. Rapeczyński. Wykonał on: „Serenadę“ Gounoda, „Kołysankę“ Wrońskiego i nad program kilka utworów.

Koncertantom solistom dzielnie akompaniował p. A. Michałowski.

Licznie zgromadzeni słuchacze oklaskami hucznymi wyrażali swoje uznanie i zadowolenie dla wykonawców.

Po koncercie rozpoczęły się gry towarzyskie, które trwały do późnej nocy.

(f) **Raut esperantystów** urządzony w sobotę ubiegłą udał się wysmienicie pod każdym względem.

Kółko dramatyczne Tow. wystawiło dwie jednoaktówki: po esperancu „Bzy kwitną“ piękny obrazek Z. Przybylskiego, po polsku „Farbiarzy“ A. Walewskiego. Zespół wykonawców harmonijny i dobry.

P. S. Lechowski, młody utalentowany skrzypek, porywał słuchaczy grą solową, w którą wlał głębokie uczucie.

Z bogatego programu wspomnieć należy jeszcze o wybornym występie chórów mieszanych p. Wilkoszewskiej i deklamacyi p. Kaszyńskiego p. t. „Taniec szkieletów“ Bułhaka przy akompaniamencie fortepianowym paany Zofii Krausówny.

Sprawnie popisywał się kwartet smyczkowy pod kierownictwem p. Koźmińskiego. Zakończono popisy o godz. 2-iej w nocy.

Dawało się czuć przeładowanie programu, lecz dowodzi ono jedynie skrzętnej staranności członków Tow., by jaknajlepiej swych gości ubawić.

Na raucie byli obecni delegaci Tow. esperanczkich prowincjonalnych i prezes Tow. esperantystów, ceniony poeta, inż. Grabowski z Warszawy. Dr. L. Zamenhof pomimo zapowiedzi nie przyjechał na raut.

Z W A R S Z A W Y.

\* Wystawa ogólnokrajowa.

Onegdaj odbyła się w lokalu centralnego Towarzystwa rolniczego narada z przedstawicielami instytucyj przemysłowych, handlowych i rolniczych w sprawie projektu wystawy ogólnokrajowej przemysłowo-rolniczej w 1915 r. w Warszawie. Ze strony C. T. R. uczestniczyli w naradzie prezes komitetu Seweryn ks. Swiatopełk-Czetwertyński i Stanisław Leśniowski. Po omówieniu strony zasadniczej sprawy i potrzeby urządzenia takiej wystawy postanowiono odroczyć rozważanie szczegółów do specjalnego zebrania, które odbędzie się w Towarzystwie przemysłowców w styczniu r. 1911.

\* Na wydawnictwo Statutu Mazowieckiego.

Władze Towarzystwa kredytowego m. Warszawy mają przed sobą wniosek pewnej grupy stowarzyszonych, celem wyznaczenia sumy 10,000 rubli na uczczenie pamięci b. prezesa rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego miejskiego ks. Jana Tadeusza Lubomirskiego, a przeznaczeniem tej sumy Tow. naukowemu na dalsze wydawnictwo „Statutu Mazowieckiego“. Jednocześnie w imieniu zarządu powstała myśl wyznaczenia funduszu na inny cel, a mianowicie na kapital wieczysty im. księcia przy klasach rzemieślniczo-przemysłowych, istniejących przy Muzeum przemysłu i rolnictwa, którego założycielem był s. p. ks. Lubomirski.

\* Towarowy pociąg Warszawa—Irkuck.

Wskutek starań warszawskiego komitetu giełdowego za zgodą naczelnika kolei nadwiślańskich, mają być w najbliższej przyszłości uruchomione pociągi towarowe bezpośrednie z Warszawy na Syberję do Irkucka. Pociąg ten wyprawiony będzie rano o godz. 5 m. 40 z Warszawy, iść będzie przez Brześć, Moskwę, Rjazan. Batraki, Czeliabinsk do Irkucka. Pierwszy próbnny tego rodzaju pociąg wyprawiony zostanie z Warszawy w końcu tego miesiąca. Wprowadzenie tego pociągu ma

na celu przyspieszenie terminu dostawy towarów wobec skrócenia manewrów tego pociągu na stacjach węzłowych.

#### \* Konkurs „Handlowca“.

„Handlowiec“, w ostatnim swym, przednoworocznym numerze ogłasza konkurs na artykuł, bądź nadający się do odcinka, bądź też traktujący o «bołączkach» życia pracowników handlowych, w rozmiarze 100—120 wierszy druku.

Nagrody dwie: 50 franków w złocie wraz z całoroczną prenumeratą „Handlowca“ i zbiór wydawnictw treści handlowej, oraz półroczna prenumerata, niezależnie od zwykłego honorarium.

Termin nadsyłania rękopisów na konkurs upłynie w d. 15-ym stycznia r. p.

## Z LITWY I RUSI.

**Z Kijowa.** W ubiegłą sobotę w przepelnionej sali „Ognia Polskiego“ odbył się świetny obchód na cześć Konopnickiej, urządony przez Koło literatów i dziennikarzy polskich, z udziałem pp.: Wysockiej i Rosnowskiego z Krakowa, śpiewaczki p. Argasińskiej i śpiewaka p. Zygmunta Zawrockiego. Słowo wstępne wygłosiła przewodnicząca w Kole kobiet Gabryela Knolowa, zakończyło zaś uroczystość przemówienie przewodniczącego Koła literatów, Edwarda Paszkowskiego.

## Z dzielnic polskich.

**Z KRAKOWA.** Na jutrzejszym posiedzeniu rady miejskiej będzie przedstawiony wniosek co do poczynienia starań o zamykanie szynków w sobotę wieczorem i przez całą niedzielę, a to ze względu na sobotnią wypłatę robotników i trwanie przez nich zarobków w szynkach.

— W sobotę ubiegłą w więzieniu w Wiśliczu wybuchł bunt więźniów, zorganizowany przez więźniów, pochodzących z Królestwa Polskiego i Rosyi. Wojsko i żandarmeria rozruchy stłumiły.

**ZE LWOWA.** Sąd krajowy wyższy odrzucił sprzeciw 201 studentów rusinów, pociągniętych do odpowiedzialności sądowej za napad na uniwersytet. Akt oskarżenia stał się więc już prawomocnym.

Rozprawa zwyczajna przed trybunałem karnym rozpoczęła się w styczniu r. p. i trwać będzie zapewne dwa miesiące. Rozprawom przewodniczyć będzie prezes sądu Miłaszewski, oskarżać zaś prokurator Franke. Niezależnie od sądu prowadzi śledztwo dyscyplinarne senat uniwersytecki. Wszystkim studentom rusinom, pociągniętym do odpowiedzialności sądowej, odmówiono przyjęcia do uniwersytetu.

## Ostatnia poczta.

— Komisja do spraw miejskich w Dumie państwowej zbierze się raz jeszcze w nadchodzący czwartek i prawdopodobnie zakończy już rozważanie projektu samorządu w miastach Królestwa Polskiego.

— Wiedeński „Sonn- und Montags-Ztg.“ oświadcza, że stanowisko polaków w Austrii jest zupełnie zachwiane, że chcą oni wymusić budowę kanału w interesie kapitalistów, którzy zakupili grunta, przez które kanał ma przechodzić, aby na tem zarobić.

— Moskiewskie „Ruskoje Slovo“ donosi z Paryża, że przy sposobności objęcia ambasady rosyjskiej w Paryżu przez Izwołskiego, ma się zaraz po jego przybyciu rozpocząć dyplomatyczna akcja nad pewnymi zmianami i uzupełnieniami umowy francusko-rosyjskiej. Chodzi zwłaszcza o określenie dokładne dwóch kwestyj: stanowiska Francji wobec Persyi i zachowania się republiki w sprawach bałkańskich, z czym łączy się oznaczenie czasu trwania sojuszu francusko-rosyjskiego i ewentualne jego przedłużenie.

— W Meksyku powstańcy pobili wojsko rządowe pod Lajutu. Tylko 50 żołnierzy zdołało uciec. Wogóle stłumienie powstania jest bardzo trudne, chociaż rząd zapewnia w swoich komunikatach, że już ono ustało.

— Do „Heralda“ donoszą z Hong-Kongu: W okręgu Lienszan wybuchły groźne zaburzenia.

Dnia 21 b. m. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

# Kazimierza Pomian-Sokołowskiego

odbędą się nabożeństwa żałobne: 1) o godzinie pół do 10-ej rano u „Dobrego Pasterza“ 2) o tejże godzinie i tegoż dnia w konwencie O.O. Kapucynów w Nowem Mieście n/P. o czem rodzinę, kolegów i przyjaciół, prosząc o połączenie modłów za Jego drogą duszę, zawiadamia w smutku i bólu pozostała

3135

**Żona.**

Przeciw wojsku, wysłanemu z Kantonu, wyruszyło 2000 powstańców. Zachowanie się tajnych stowarzyszeń jest również niepokojące.

## TELEGRAMY.

**Kijów, 19 grudnia.** (P.) Poziom Dniepru podniósł się o 5 arszynów. Zalane są wyspa Truchona i pola wiejskie. Na Słobódce woda podeszła do placu Targowego. Na lewym brzegu na znacznej przestrzeni zalane są niziny, woda podchodzi do wiosek. Duże statki i barki przez napór kry i przybijającą wodę zużycione są w dół rzeki. Wiele drobnych statków i tratw, znajdujących się w zatokach rzeki prąd jej rozbił i uniósł z sobą. Przybór wody trwa.

**Kadyks (w Hiszpanii), 19 grudnia.** (P.) Fale wyrzuciły na skały nadbrzeżne łódź i rozbiły ją. Utonego siedmiu marynarzy.

**Duwr, 19 grudnia.** (P.) Awiator Gragewooldith spadł z aeroplanu i uległ lekkiemu wstrząśnieniu mózgu.

**Etampes, 19 grudnia.** (P.) Awiator Farman wzniósł się wieczorem wcz. o godz. 9 m. 10; opuścił się dziś o godz. 5 m. 25 zrana, przeleciawszy w 8¼ godzin 463 kilometrów (rekord).

**Charbin, 19 grudnia.** (P.) Urzędownie ogłoszono o otwarciu konsulatu japońskiego w Kuczene.

**Nowy Jork, 19 grudnia.** (P.) z Hondurasu donoszą, że na jeziorze Sulaco, w pobliżu San Salvadoru, podczas trzęsienia ziemi, woda pochłonęła wyspę. 170 osób zginęło w falach jeziora.

## Z ostatniej chwili.

**Poznań, 20 grudnia** (Wł.) Dzisiaj odbędzie się przeniesienie zwłok świętej pamięci Henryka Schumana do kościoła parafialnego w Swarzędzu. O godzinie 10 po uroczystem nabożeństwie nastąpi pogrzeb na cmentarzu miejscowym. Zjazd bardzo liczny, kondolencja ze wszystkich stron.

**Kościerzyn, 20 grudnia** (Wł.) Polscy mieszkańcy miasta urządzili na dworcu kolejowym huczne owacje przybyłym tu z Leszna działaczom polskim z posłem Switałą na czele, uwolnionym w sprowokowanym przez hakatystów procesie o organizowanie tajnych związków.

Odprowadzono ich do miasta w tryumfalnym pochodzie.

**Berlin, 20 grudnia.** (Wł.) Prasa półrządowa stara się usprawiedliwić formę komunikatu rządu niemieckiego w sprawie odrzucenia przez Anglię żądanej odszkodowania z czasów wojny boerskiej. Stylem właściwym Kinderlen-Wachterowi prasa ta wyraża nadzieję, że Anglia nie będzie uważała tego za chęć obrazy.

**London, 20 grudnia.** (Wł.) Najświeższa wiadomość, która nadeszła tu wczoraj wiecz., określa sytuację w Albanii jako bardzo poważną. „Mor-

ning Post“ wyraża niedwuznaczne posądzenia, że Niemcy podszczywiają zaburzenia.

**Bytom, 20 grudnia.** (Wł.) Znany bandyta Buszewski, który zamierzał wykonać zamach na pociąg kuryerski pod Częstochową, kiedy go chciało schwytać na stacji tutejszej, zabił agenta policyjnego i jednego z pasażerów poczem zbiegł z towarzyszymi.

**London, 20 grudnia** (Wł.) Wybory ukończone, skład parlamentu taki sam, jak poprzedni, nic nie uległo żadnej zmianie.

**Konstantynopol, 20 grudnia** (Wł.) Rząd turecki przedsięwziął bardzo ostre środki przeciwko demokratom i socyalistom. Wielu redaktorów aresztowano i oddano pod sąd wojenny.

**New-York, 20 grudnia.** (Wł.) W najbardziej ożywionej dzielnicy miasta przy dworcu kolejowym wydarzyła się wczoraj straszna eksplozja w hali maszyn tramwajowych. W hali znajdowało się wówczas 30 robotników; z powodu pęknięcia rezerwoaru gazowego runął 2 piętrowy dom i pogrzebał pod gruzami wszystkich robotników. Siła eksplozji wyrzuciła z szyn na trzy stopy przejeżdżający wtedy tramwaj, który roztrzaskał nadjeżdżający samochód. Zabitych 3 pasażerów. Wszystkie domy w okolicy zdemolowane. W szpitalu dziecięcym chorzy byli wyrzuceni z łóżek. W sąsiednim hotelu goście silnie ucierpieli; pociąg ekspres, wjeżdżający w owej chwili na stację, wyrzucony został z szyn. Ogółem ogłoszono dotychczas: 35 zabitych i 25 ciężko rannych. Prawdopodobnie liczba ofiar jest znacznie większa.

## OFIARY.

Na budowę kościoła św. Stanisława Kostki.  
Bohdan, Wanda, Jerzy i Halina 60 kop.

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
19/XII 1 pp.	740.7	+ 3.5	78	Pn Z 2	Z dnia 10/XII Temperatura max. +5.2° C min +1.8° C. Opadu 01
19/XII 9 w.	742.5	+ 2.4	93	Z 3	
20/XII 7 r.	741.4	+ 1.6	87	Pd Z 3	

## Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz“  
wydanie ozdobne z ilustracjami St. Masłowskiego; cena w oprawie 2.50 kop., dla prenumeratorków „Rozwoju“ tylko 1.25 kop.

**Bar Restaurant**  
**„LOUVRE“**

Przyjmuje się wszelkie zamówienia do domu.  
Specjalność:  
Paszty i majonezy.

**Sylwetki polityków angielskich.**

W „Nenes Wiener Tageblatt” przebywający obecnie w Londynie dziennikarz niemiecki Max Goldscheider, naszkicował wcale trafnie i interesująco sylwetki wybitniejszych polityków angielskich doby obecnej. Kilka tych charakterystyk poniżej przytaczamy.

Lloyd George, który niegdyś pasał gęsi w Walii, jest obecnie, wyrażając się na sposób angielski, faworytem w biegu o najwyższą nagrodę polityczną. Opowiadała sobie anegdotę, że w gospodarstwie jakiś prowincjonalny poczciwiec zawołał podochocony: „Niech żyje król Edward!” Odpowiedziano mu, że Król Edward umarł; przeto zapytuje: „Któż jest obecnie królem?” Otrzymałszy krótką odpowiedź: „Jerzy” (George) — woła ze zdziwieniem: „A ja pamiętam go jako małego adwokata.” Ta anegdota świadczy o popularności Lloyd

George’a, którego znają nawet ludzie, nie czytający gazet.

Lloyd George, mimo 57 lat życia, wygląda młodo i czerstwo. Posiada zawsze temperament i humor. Z uśmiechem odpiera ataki w Parlamencie i równie z uśmiechem atakuje i pokonywa swoich przeciwników. Umie atoli być także „rewolucjonista,” jak o tem świadczy jego niezwykle ostra mowa przeciwko „bogatym próżniakom”.

Zajmującą także postacią jest Winston Spencer Churchill, minister, liczący 36 lat życia. Służył w pułku huzarów i na ochotnika uczestniczył w wielu wyprawach wojennych, pisząc o nich sprawozdania dla „Morning Post.” Kiedy mu minister wojny kazał wybrać pióro lub pałasz, Churchill rzucił pałasz, ale tylko oficjalnie. Walczył dalej i pisał korespondencje. Znana jest jego awanturka z ucieczką z niewoli u burów. Podobnie, jak ojciec, był „enfant terrible” torysów aż

pewnego razu przeszedł w Parlamencie z prawicy na lewicę.

Obity tak niecie przez snużystki, Birrell, mężczyzna już 61 letni, autor szkiców, pisanych z angielską gruntunością i francuską lekkością, sekretarz stanu Irlandyi, jest mówcą bardzo chętnie słuchanym w Parlamencie. Każdy czeka wtedy na „birrellizmy,” a tak nazywane są aforyzmy, rozrzucane hojnie przez Birrela. Gdy przemawiał pewnego razu w sprawie plac, zakończył aforyzmem, wypowiedzianym z powagą: „Placa, wynosząca pięć szylingów tygodniowo, nie jest zachętą do długiego życia.” O lordach tak się wyraził: „Lordowie reprezentują samych siebie i cieszą się zupełnym zaufaniem wyborców.” Na świat zapatruje się Birrel niezbyt optymistycznie, ale nie jest także zawodowym pesymistą, co wyraził w aforyzmie: „Słońce nie z samych plam się składa.”

**KORZYSTNA OKAZJA dla GWIAZDKOWYCH ZAKUPÓW.**

Każdy 20-y klient otrzyma **Lalkę** jako podarunek.

Resztki na bluzki i suknie po nadzwyczaj tanich cenach w największym wyborze. **Materiały Gwiazdkowe** po 35 kop. za łokieć. Halki jedwabne od 4 do 20 rubli, wełniane — 2,35 do 9 rb., zefirowe — 1,75.

**Fartuchy** w pięknym i solidnym wykonaniu. **Bielizna** dla służących, radość każdej dziewczyny, bajecznie tanio. **Firanki** i **chustki** jako też **pokrycia** po cenach fabrycznych. **Najmodniejsze** i **najświeższe** **materiały** na **suknie** i **kostiumy** **damskie** ze **sztuk** w **różnych** **gatunkach** i w **największym** **wyborze** do **Bożego Narodzenia** po **znacznie** **zniżonych** **cenach**. 3103-2 1

**E. STEGMAN**

PIORKOWSKA 144, róg Ewangelickiej.

**Na święta**

Wielki wybór bonbonierek, przyborów choinkowych, czekolad i cukrów, marcepanów, mas do ciasta firmy **Riese i Piotrowski**

oraz pierników z rabatem fabryk renomowanych poleca

**W. BAKOWSKA**

Piotrkowska 43. 4622-3 2

**ZNANY CYRK A. DEVIGNE**

w nowo wybudowanym komfortowym budyńku przy **TARGOWYM RYNKU**.

Dzisiaj, dnia 20 grudnia 1910 r. dziś będzie

**Wielkie Przedstawienie**

z udziałem całej trupy i nowych debiutantów.

**Zmiana programu. — 15 NOWYCH ATRAKCYI 15.**

1-szy raz w Łodzi! **FURORA** **ARFORD i OTTKA** 1-szy raz w Łodzi! **FURORA**

najlepsi w świecie ekscentrycy. Debiut **THE DENARDOS**.

Debiut **małoletniego Herberta** — najmniejszego w świecie ekwilibrysty.

Do programu wejdzie **Wielki balet-pantomina „Zaczerowany flet”**.

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8 1/2, wiecz. 3121 ANONS. **Jutro WIELKIE PRZEDSTAWIENIE**

**Okazyjnie tanio do sprzedania**

**Meble z 4 pokoiów mało używane:**

2 garnitury salonowe, 2 Trzema, kilkanaście obrazów różnego rodzaju, 2 Łóżka z materacami, Białozłota, Toaletka, Umywalka z marmurem, 2 Szafy do ubrania, eleganckie Biurko męskie z fotelami, drugie męjsze, Kredens ozdobny, 18 Krzesła, Stół, Samowarnik, 2 Otomany, Stół do kart, Ekran, Parawanik, Lampy, Słupki, Gramofon prawie nowy, Zegar duży stojący i drugi marmurowy kominkowy paryski, ładne Figury, Kredens kuchenny, oraz inne drobizgi

**NAWROT № 44, m. 3.** 3113

Zatw. przez Min Spraw Wewn. **Szkola akuszeryjna dla Rejsa** w Warszawie, Foksal № 13, tel. 33-92. Zapis aczenia codz. od 11-ej do 1-ej. Początek wykładow 1/14 stycznia 1911 r. Patent szkolny daje prawo praktyki w Królestwie i Cesarstwie. Egzamin dla eksternistek odbędzie się w styczniu. Do zakładu położniczego przyjmują się bezpłatnie osoby spodziewające się słabości. 3059-10-1

**Sapinol**

poczwośnie zgęszczony wyciąg z igliwia sosnowego do kąpielii nagrodzony na wystawie „Czystość — to zdrowie” medalem srebrnym poleca **Apteka J. BOBAKOWSKIEGO** Krak. Przedm. № 59 w Warszawie. **ZADĄC WSZĘDZIE!** W Łodzi, u L. SPIESS i SYN. 1660

**NA RATY** tygodniowe lub miesięczne

każdy może od nas otrzymać po cenach fabrycznych: Oryginalne amerykańskie wyzmaczki do bielizny, Maszyny do szycia, Maszynki do gotowania „Primus”, Maszynki do mielienia mięsa, Gramofony i Płyty, Łóżka żelazne i niklowane, Materace tapicerskie i siatkowe, Umywalki z przyborami, Nakrycie stołowe platerowane, Różne meble drewniane, Lustra, Dywany, Chodniki, Linoleum, Portyery, Kołdry, oraz różne sprzęty do domowego użytku.

**CENY STAŁE M. ROSEN p. f. AMERICAN** 4426 Łódź, Nawrot № 14.

**Lokal fabryczny**

70 łokci długi i 80 szeroki z siłą parową i elektrycznym oświetleniem — **zaraz do wynajęcia** w całości lub też częściami. Ul. Prywatna (Czastna) 4, przy Średniej. 4370-6-6

**SZKOŁA RYSUNKOWA Jerzego Lemana** Model żywy. Oddział dla dzieci. Oddział dla rzemieślników z nauką technicznego rysunku. 3141 Południowa 2 III piętro.

**Całą Łódź** chodziłem, Ze aż zbrzydło mi Choinki nie kapilem, W tem w pada na myśl mi: Ze w **Majsterhausie** Jest wybór wielki, Ze kto tylko wejdzie Zobaczy śliczne świerki I precadne jodły Wielkość ich jest różna, Zobaczenia godne I zgodzić się można. **Wielki wybór choinek!** Piotrkowska róg Przejazd w domu Majstrów tkackich i Mikołajewska № 37 i 52. 4590 3 3

**Drobne ogłoszenia.**

**A. A. A. R** utynowana nau- czycielką, ro- aysenkę, z patentem domowej nau- czycielki, do szkół i na godziny poleca biuro Adamowiczowej, ul Piotrkowska 103. 8251-SW54

**A. A.** Urzędnik, obeznany grun- townie z wszelkimi czyn- nościami biurowymi i prowadze- niem ksiąg rachunkowych, — obejmie jakiegokolwiek zajęcie, za małym wynagrodzeniem, mając wolny czas, już od godz. 3 po południu. Łaskawe oferty w Ad- ministracji „Rozwoju” pod liter. B. Z. W. 6243d

**A.** Meble sprzedam bardzo tanio kredens, stół, krzesła, otoma- nę garnitur mebli salonowy, tremo, biurko, białozłota z lu- strem, umywalkę, nocne stoliki, łóżka z materacami, szafa, komo- dę, gramofon, zegar, lampy, ekran, landszafty, maszynę Główna № 42 mieszczk. 91, w dru- glem podwórzu. 8458W3C2

**D**o sprzedania sklep spożywczo- dystrybucyjny. Ul Borysia 20 Zubardz. 8425-5-3

**D**nia 17 grudnia zginął pies wyżół, moiregowaty, 5 rubli nagrody za przyprowadze- nie na ul Młynarską nr. 20 do składu aptecznego, 8432-3-1

**G**arkuchnia dobrze prosperu- jąca, do sprzedania, z powo- du choroby cena przystępna Se- natorska 15 8416-3-3

**J**est do odstąpienia młyn wo- dny, do tegoż opał, łąki z sian- em do pięciuset pudów, ziemi oranej dwie dziesięciny, kontrakt ważny jeszcze lat dziesięć. Adres: Aleksander Wysocki, Milejczyce, gubernii Grodzieńskiej. 8418-1

**M**ebles sprzedam tanio: stół, krzesła, szafy, biurko, otoma- nę, łóżka dębowa z materacami i lampę. Nowo-Cegielińska 27 m. 3. 8485-2-1

**N**owe otomany do sprzedania, zaraz niedrogo. Wiadomość: Radwańska 35, w sklepie. 8486 1

**P. P.** do sprzedania plac przy ulicy Stowłamskiej. Wiadomość: Stowłamska 9 m. 31. 8461-3-1

**P**okój umeblowany przy rodzi- nię, osobne wejście, do wyna- jęcia. Przystanek tramwajowy przed domem, ul. Włdzewska nr 150 m. 22. 8476-1

Pokój umeblowany przy rodzi- nię zaraz odnajmę Włdzew- ska 104 m 14. 8455 2-2

Pianino piękne, secesyjne, mo- derator, galeryjka tanio sprza- dam. Wólczawska 216 (Malarz) 8483-2W-2

Poszukuję 5000 rb na majątek wiejski. Oferty w red. „Roz- woju” pod (5000) 8406-3-3

Pokój albo pokój z kuchnią po- trzebny od 1 stycznia dla l. K. 8481-3-1

Pokój przy rodzinie umeblowa- ny do wynajęcia, Włdzewska nr. 152. Wiadomość w filii pie- karskiej. 8459-3-1

Potrzebni są chłopczy do En- glish Skating-Rink, Olgińska nr. 14. 8473-1

Pralnia egzystująca lat 20 do sprzedania zaraz, Spacerowa nr. 40. 8474-3-1

Sklepek do sprzedania. Wiado- mość: Ulica Orła 13 m. 10. 8484-3-1

Sprzedają łóżka, materace, u- mywalki; reperują, lakierują. Ceny niskie. Mikołajewska 27. 8434-2W-2

Sprzedam skład węgla z powo- du wyjazdu. Ogrodowa nr. 40. 8381-3-3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania, od Nowego Ro- ku, z powodu zmiany interesu. Ul Ludwiki (Lujzy) 23. 8430-3 3

Sprzedam wileń i 4 morgi ziemi z lasem sosnowym. Wiadomość u właściciela, Młynarska 42 8407-3-3

Sklep z prawem sprzedaży pwa do sprzedania zaraz. Miedziāna № 6. 8413-3-3

Skład węgla do sprzedania Za- kątka 17. 8449 3-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z filią piekarską sprzedam za- raz. Komorne tańe. Grabowa 13. 8448-2-2

Sprzedam magle, Szkolna nr. 10. 8464-2-1

Sklep do sprzedania kolonialno- dystrybucyjny z powodu wy- jazdu. Warnera 3 8452-3-1

**W**ielka wyprzedaż gwiazdkową poleca Szanownej Publiczno- ści P. Mikszewski, ulica Mikołaj-ewska 67. Magazyn mój zapoa- trzyłem w wielki wybór mebli tapicersko-stolarskich i galante- ryjnych tak nowych jak również używanych. Ceny nadzwyczaj niskie. 8015-8d6

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki T. Zallera na imię Józefa Kulkowskiego. 8551-1

Zaginął kwit od paszportu na imię Augusta Klimana, wyda- ny z fabryki Bennicha. 8454-1

Zaginął kwit od paszportu na imię Pawła Macha, wydany z fabryki Wilhelma Szewelgerta. 8453-3-1

**2** magle do sprzedania, Wól- czawska nr 137. 8457-3-1

**9** dziesięcina starego lasu sprze- dam hurtowo lub detalicznie. Tamże drzewo opałowe. Sędzię- wice pod Łaskiem. Wiadomość: Pabianice Niemiecka dom Klau- zego m. 10. 8290-7-4

# Kazimierz Wolski

**Łódź**

Konstantynowska

**№ 8**

róg Zachodniej,

Poleca na święta  
**WINA**

**Węgierskie**

wytrawne, maślacze i tokaje

**Francuskie**

białe i czerwone

**Hiszpańskie**

**Reńskie**

**Burgundzkie**

**Szampańskie**

różnych marek

**Krymskie**

**Kaukazkie**

białe i czerwone.

OWOCE SWIEZE.

**KONIAKI**  
**LIKIERY**  
**WODKI**

krajowe i zagraniczne

**PIERNIKI**

z firm

Złotego Ula Wróblewskiego

Mystkowskiego

ze znanym

**Babatem**

**Bakalie mieszane**

**Towary kolonialne**

**Delikatesy.**

Od

**Win i Wódek**

**10% do świąt**

wylęczając Szampańskie i Udzielne.

Kawior Astrachański, Ryby wędzone i Marynaty.

### Zagubione dokumenty.

Antoni Tomaszewski zagubił od paszportu kwit, wydany z fabryki Sztarka. 8403-3-3

Genowefa Małek zagubiła paszport, wydany z gminy Bujny pow. piotrkowskiego 8405-3-3

Stefan Braun zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Wevera i Reula. 8444-3-2

Roman Kostrzecki zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Heinza. 8404-3-3

Ukradziono paszport, wydany na imię Johana Pola, wydany przez wójta gminy Radozyszcz, powiatu łódzkiego za nr. 851. 8456-3-1

Władysława Troszczyńska zagubiła paszport, wydany z Sieradza. 8472-3-1

Zaginał paszport na imię Józefa Zielińskiego wydany z gminy Grabow powiatu łęczyckiego. 8442-3-2

Zaginał paszport na imię Kazimiera Głowackiej, wydany z gminy Jezów. 8441-3-2

Zaginęła karta od paszportu z fabryki Müllera Zaidla na imię Paulę Henryka Zawadzkiego. 8401-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki A. Jarischa na imię Antoniny Maros. 8400-3-3

Zaginał paszport na imię Władysława Marcinaka, wydany z gminy Dąbrowice. 8398-3-3

Zaginał kwit od paszportu na imię Antoniego Kaczorowskiego, wydany z fabryki Heinza. 8398-3-3

Zaginęło świadectwo od paszportu, wydane z Gazowni Łódzkiej, za № 253 na imię Józefa Pagowskiego. 8394-3-3

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki B-ci Teitelbaum na imię Władysława Maczyńskiego. 8385-3-3

Zaginał kwit od paszportu, na imię Józefa Drożdżewicza, wydana z fabryki Józefa Prylińskiego. 8467-3-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Hirsberga i Wilczyńskiego, Widzewska nr. 60, na imię Stanisława Pastusiaka, Franciszkańska 13. 8460-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Karola Steinerta na imię Łukasza Spieralskiego. 8462-3-1

Zaginał kwit od paszportu, wydany z fabryki Beka na imię Mertina Obucha. 8466-3-1

Zaginęła karta od książeczki legitymacyjnej, wydana z fabryki Pawła Dessurmonta na imię Aleksandra Leszczyńskiego. 8465-1

Zaginał paszport, wydany przez wójta gminy Brójce, powiatu łódzkiego, na imię Franciszka Wojciechowskiego. 8469-3-1

Zaginał kwit od paszportu, wydany z fabryki Artura Majstra na imię Franciszka Wynuca. 8471-1

Zaginał kwit od paszportu na imię Jana Michałowicza, wydany z fabryki Artura Majstra. 8470-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Maksa Rosenblatta na imię Feliksa Holweka. 8468-1

Zaginał paszport, wydany z gm. Brus, pow. łódzkiego na imię Pawła Troszczyńskiego 8478-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Adama Nowaka, wydana z fabryki M. Kona. 8480-1

Zaginał kwit od paszportu na imię Stanisława Bernaciaka, wydany z fabryki L. K. Poznańskiego. 8483-1

Zaginał kwit od paszportu na imię Szczepana Nawrockiego, wydany z fabryki Bennicha. 8482

Zagubiono dnia 18 b. m. zegarek damski srebrny, jadąc tramwajem na kolej. Uczciwy znalazca otrzyma nagrodę. Ewangelicka 9. II piętro. 8479-1

Zaginał kwit od paszportu na imię Szymona Gintera. 8447-3-1

Zaginał bilet od paszportu, wydany z fabryki Wilh. Szwaigerta na imię Zygmunta Gintera. 8447-3-1

## Podarki gwiazdkowe



W największym wyborze!

Dla Pań

Skunksowe kołnierze	Rb. 29.—
Pluszowe zakłady	Rb. 29.—
Bluzki jedwabne	Rb. 3.90
Halki jedwabne	Rb. 4.25
Matinki	Rb. 1.75
Szlafroki	Rb. 5.25

Dla Panów

Spodnie	Rb. 2.90
Kamizelki fantazyjne	Rb. 2.50
Garnitury marynar.	Rb. 12.50
Palta zimowe	Rb. 18.—

Dla dzieci

Sukieneczki dla dziewcz.	Rb. 1.90
Garnitunki dla chlopcz.	Rb. 3.25
Garnitury uczniowskie	Rb. 5.80

Nadzwyczaj tanio!

Podarki dla służących

Halki alpagowe	Rb. 1.30
Bluzki flanelowe	Rb. 1.20
Kołnierze futrzane	Rb. 4.25
Mufki futrzane	Rb. 2.25

**Schmechel i Rosner**

Łódź, Piotrkowska 100.

3157



# Wielki wybór

≡ Ceny umiarkowane. ≡

## Cygara

Hawańskie importowane,  
Hambarskie,  
T-wa „Laferme“ obstalunkowe (liść zagraniczny),  
T-wa „La Habanera“.

## Tytunie

Oryginalne angielskie do fajki prasowane i mieszanki, także pierwszorzędných fabryk krajowych i rosyjskich, znane ze swej dobroci, gotowe mieszanki na papierosy.

➔ Dla panów palaczy-amatorów na podarki gwiazdkowe! ➔

artykuły palarniane w niebywałym wyborze, jako to: oryginalne fajki angielskie i tureckie, wszelkiego rodzaju wiedeńskie cygarnice i papierośnice, jak również ogólnie uznane za najtrwalsze zapalniczki wiedeńskie „R. K.“ posrebrzane i niklowane,

POLECA

Skład Cygar i Papierosów

# Z. Prączyńskiego

dawniej

W. MUŚNICKI I S-KA

Łódź, PIOTRKOWSKA № 69, telefonu 11-54. 3137

## Mleczarnia

dóbr Paprotnia i Walewice

poleca mleko wyborowe dwa razy dziennie świeże, masło w różnych gatunkach. Sprzedaż hurtowa i detaliczna, dostawa na każde żądanie.

Przejazd 52, filia Andrzeja 26. 4660-3-3

## 200 zajęcy

nadeszło, sarny, kuropatwy, bazyli i t. d. Masło, wędliny i pierniki litewskie, przytem wszelkie inne produkty wiejskie poleca naj- „ZAGON“, Piotrkowska № 103, w podwórzu 4155-3-1

## Urzędnik

sporządza spis na nowy podatek podymny. Konstantynowska № 5, m. 19. 4153

## LEKCYE

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Kursy dla cudzoziemców. Metoda ułatwiona. Tam też mogą się zgłaszać osoby, zaniedbane w edukacyi. Ulica Długa 83, I piętro. 3430d

Przyjmuję nadrabianie pończoch.

MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56  
2-gie piętro.

## ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE!!! TO NIC NIE KOSZTUJE!!!

Każdy żądający otrzyma BEZPŁATNIE paczkę zawierającą pewny środek przeciw REUMATYZMOWI i PODAGRZE.



Wykrzywienie rąk przy chronicznym reumatyzmie stawów.

Długi czas cierpiałem na REUMATYZM i podagrę, lecz żaden środek nie przyniósł mi najmniejszej ulgi, lekarze zaś uważali chorobę mą za nieuleczalną. Po upływie pewnego czasu udało mi się zestawić lekarstwo z 5 zupełnie nieszkodliwych części i stosując środek ten przez bardzo krótki czas zdołałem wyleczyć się zupełnie. Następnie próbowałem dawać to samo lekarstwo moim znajomym i sąsiadom, cierpiącym na reumatyzm, jak również chorým leczącym się w szpitalach na tę chorobę, a osiągnięte rezultaty wprost zdumiewały najważniejszych lekarzy, którzy przyznali, że wynaleziony przezemnie środek leczniczy jest najpewniejszy.

Od tego czasu zdołałem za pomocą tego środka wyleczyć już setki osób, które skutkiem choroby tej stały się niedołężnymi kalekami, nie mogącymi ani jeść, ani ubierać się bez pomocy, z tych wielu w wieku lat 60 do 75, cierpiących na REUMATYZM od lat 30 z górą. Jestem tak pewien skuteczności działania tego środka leczniczego, iż postanowiłem rozesłać bezpłatnie kilkadziesiąt paczek, aby dać możność licznym zastępom chorych skorzystać zeń.

Jest to środek cudoowny i nie ulega żadnej wątpliwości, iż chorzy, których lekarze, oraz na kuracyi w szpitalach uważają za nieuleczalnych mogą być zupełnie wyleczeni. PROSZĘ ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA TO, IŻ NIE ŻĄDAM ŻADNEGO HONORARIUM, lecz proszę tylko zakomunikować mi, iż W. P. życzy sobie otrzymać bezpłatnie paczkę tego środka leczniczego na próbę, wymieniając nazwisko swe i dokładny adres w języku polskim. O ile środek ten okaże się W. P. potrzebnym w większej ilości, to zaznaczam, iż cena tego jest bardzo umiarkowana. Nie pragnę, bynajmniej, zbagacić się, przeciwnie zaś pragnę tylko, aby wynalazek mój przyniósł największą ulgę cierpiącym na tę chorobę.

Proszę zwracać się na kartach pocztowych frankowanych marką 5 kop. do:

M. E. TRAYSER, № 124 Bangor House, Shoe Lane, London, E. C. England. 3586

## Cukiernia A. Hobeck

ul. Zawadzka № 12.

Poleca pierniki na czystym miodzie własnego wyrobu, czekoladki na choinkę, cukry ozdobne, owoce marcepanowe, torty, struclę z makiem i różnymi masami i t. d. Przyjmuje się wszelkie obstalunki, polecając się Sz. Publiczności.

Do pierników 15 proc. rabat. 4492-3-3

## ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mam honor zawiadomić Sz. Klijentę, iż mój 3101



## MAGAZYN OBUWIA

został przeniesiony na ul. Dzielną № 20. Magazyn znacznie powiększony i zaopatrzony w duży wybór gotowego obuwia z najlepszych materiałów, własnego wyrobu i podług najnowszych fasonów. Przyjmuje obstalunki, które wykonywam z wszelką akuracją. CENY BARDZO NIZKIE! T. OBRĘBSKI.

## Najtańsza

# SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA

## S. DANCIGA

POŁUDNIOWA № 13.



Rozmaite ceraty-linoleum, dermatoidy, płaszowe kołdry, dywany, płaszowe jata-cocos i inne chodniki, wycieraczki, portyery, firanki, story, lambrekiny, wszystko w największym i najładniejszym wyborze po niebywałych cenach.

Tamże dostaje się kalosze „KOLUMB” nieślizgające się jak i PETERSBURSKIE 1-szy gatunek.

3165-4-1

WIELKI PODARUNEK GWIAZDKOWY!!!  
?KTO O TEM NIE WIE?  
WIELKI PODARUNEK GWIAZDKOWY!!!  
że najpiękniejszy i najtańszy magazyn obuwia jest u I. GOTLIBA, Łódź, Zielona 5.

Tysiące klientów nabyłem w krótkim czasie za solidne prowadzenie interesu i dobry towar.

Zawiadamiam Sz. Publiczność, że na zbliżające się święta przygotowałem wielki wybór po następnym cenach: Filcowe ciepłe buty 8 rb. 50 kop., lakierowane buty 8 rb., szagrone buty 7 rb., męskie lakierowane kamasze 5 rb. 25 k., giemzowe 5 rb., chromowe 4 rb. 75 kop., hamburskie 4 rb. 50 kop., damskie lakierowane kamasze 5 rb., giemzowe 4 rb. 50 kop., chromowe 4 rb., hamburskie 3 rb. 50 kop., pantofle lakierowane 3 rb. 50 kop., kalosówki 3 rb., a także różne dziecinne buciki i ranne pantofle — po tanich cenach.

W dowód wdzięczności daję publiczności śliczny PODARUNEK GWIAZDKOWY!

➔ Każdy klient zostaje fotografowany i otrzymuje 2 ślicznie wykonane fotografie — bezpłatnie.

4648-6-3

# Zarząd drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacji towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 3 (16) stycznia 1911 roku, o godzinie 10 rano, na zasadzie §§ 40 i 90 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w m. czerwcu, lipcu i sierpniu 1910 roku za frachtami: Ryga tow. R. Or. 27302 wyroby rękodzielnicze, G. Cukierman; Białystok Pół. Z. 284196 i 284195 skóry wyprawne, J. Rabinowicz; Białystok Pół. Z. 271669, 271654, 271658, 271659 271661 i 271662 wyroby tabaczne, J. Janowski; Mińsk M. Brz. 74004 tow. wełniane, centralny magazyn zaległych towarów dla G. D. Lubarta; Witebsk R. Or. 116611 wyroby rękodzielnicze, M. B. Minc; Wilno Pół. Z. 686861 pończochy bawełniane, E. Bloch i Syn, zaliczenie 67 kop.; Petersburg Pół. Z. 551493 i 551492 książki drukowane L. A. Goldberg dla W. Szulsingera, zaliczenie 70 rb. i 78 rb.; Petersburg Pół. Z. 550369 przewodnik elektryczny akc. Tow. Zjednoczone zakłady wyrobów elektrycznych; Poniewież L. Rom. 8387 wyroby rękodzielnicze, D. Ryk, zaliczenie 42 k.; Kowno Pół. Z. 214912 śruby żelazne, Kowieńskie Tow. zakładów metalowych, dawniej B-ci Szmidt, zaliczenie 28 rb. 66 kop.; Kuźnica Pół. Z. 3635 skrawki skór, H. Nowodziel-ski; Sławianiszki L. Rom. 4776 wyroby rękodzielnicze, Grynberg dla A. M. Kacenenbauma; Moskwa tow. M. Brz. 38668 herbata, I. E. Dubinin, zaliczenie 134 rb. 76 kop.; Moskwa tow. M. Brz. 42326 skrawki sukienne, A. Hazan; Niżnij M. Niż. 69746 naczynia drewniane, T. Sulojew, zaliczenie 28 rb. 60 k.; Witebsk M. W. R. 382 skrawki sukien., M. Orszański; Moskwa m. M. K. W. 178929, wyroby rękodzielnicze, Lesiuk; Odesa m. Pol. Z. 50178 tow. sukieny, Izrael Najer; Odesa tow. Pol. Z. 488950 trunki zagraniczne, Bratkowski, zaliczenie 29 rb. 65 kop.; Kiszyniów Pol. Z. 101797 wyroby rękodzielnicze, D. Auerbuch, zaliczenie 73 rb. 65 kop.; Kijów tow. Pol. Z. 403633 skrawki sukienne, A. Norodiczki; Zawiercie W. 91144 pudełka drewniane, A. Fafius; Rogów W. 13385 cukierki, Zajdler; Pniewo W. 11593 odlewki żelazne, Odlewnia „Zychlin”; Noworadomsk W. 73510 meble gięte, B-cia Thonet, zaliczenie 40 rb. 50 kop.; Ciechocinek W. 2665 szlam, Szymański; Ciechocinek W. 2586 szlam, ciechociński Rządowy zakład wodoleczniczy, zaliczenie 7 rb. 65 kop.; Warszawa W. 355633 trzepaczki Mikielberg, zaliczenie 71 rb. 83 kop.; Warszawa W. 351071 trawa morska, Mikielberg, zaliczenie 39 rb.; Warszawa W. 353727 wyroby tabaczne, Tenenbaum; Warszawa W. 354423 worki dziecięce, M. W. Meitz, zaliczenie 185 rb. 25 kop.; Warszawa W. 355287 cukierki, W. Sobolewski, zaliczenie 75 rb. 76 kop.; Warszawa W. 359767, 355580 obcinki bawełniane, I. Rozenber; Warszawa W. 358672 mydło toaletowe, T-wo „Fornaryna”, zaliczenie 74 rb.; Rostów nad Donem Pol. W. 253383 wyroby bawełniane, zawiadowca stacji dla Hofmana i S-ki; Kaukaska Wlk. 6390 próbki manufakturowe, Akim Jefremienko; Charków i Pol. 115212 pudełka blaszane, Marya Bosolygo; Irkucka st. m. Zabajk. 56372 próbki manufakturowe, M. A. Wolfsohn, Akc. T-wo Zawiercie; Barnaulski

kantor Eksped. Syb. 1997 próbki manufakturowe, Limoni; Ufa S. Złot. 59521 płótno workowe, R. R. Szustow, zaliczenie 12 rb.; Kiercz Pol. 13179 tkanina wełniana, Brojdo, zaliczenie 48 rb.; Suchedniów Nad. 22167, 22357, 22354, skrzynki próżne, W. B. Himmel, zaliczenie 95 rb., 95 rb. i 104 rb.; Suchedniów Nad. 22168, 22252, 22251, 21966, 22360, 22376 czopy drewniane, W. B. Himmel, zaliczenie 186 rb., 105 rb., 63 rb., 126 rb., 158 rb., 58 rb.; Warszawa m. Nad. 414600 gęsie pióra fantazyjne, Ajuszteja, zaliczenie 107 rb. 50 kop.; Warszawa m. Nad. 422522 wyroby rękod., Ryndziński, zaliczenie 14 rb.; Warszawa m. Nad. 423674 wyroby rękod., Szwaroztok; Jastrzab Nad. 35121 kamień szlifierski i piaskowiec, M. Kac, zaliczenie 10 rb. 50 kop.; Warszawa Kow. Nad. 677103 granit nie obrobiony, I. Norblin i S. Bartmański, zaliczenie 19 rb.; Miechów Nad. 10409 wyroby wełniane, zawiadowca stacji dla Berkowicza, zaliczenie 41 rb. 10 kop.; Tomaszów Nad. 59219 przędza wełniana, Pakuła; Aleksandrów W. W. 159355 rury i wąż żelazne, N. Jezierski i S. ka; Lipsk Kgl. Sächs B. 13 guziki kokosowe, Johann-Carl Seebe dla M. Orbacha; Kijów I pas. Pol. Z. 389727 książki drukowane, F. A. Johanson, zaliczenie 31 rb. 40 kop.; Petersburg pas. Pół. Zach. 72298 książki drukowane, K. L. Ryker, zaliczenie 10 rb. 39 kop.; Petersburg pas. Pół. Zach. 71534 książki drukowane, Jefron, zaliczenie 27 rb. 50 kop.; Petersburg pas. Pół. Zach. 70356 książki drukowane, I. Basmakow i S-ka, zaliczenie 136 rb. 90 kop.; Petersburg m. Pół. Z. 102441 mapy naukowe geograficzne, kantor A. A. Mi-na, zaliczenie 77 rb. 13 kop.; Warszawa m. Nad. 92828 skóry wyprawne, Bank Handlowo-Przemysłowy; Warszawa miasto Pol. W. 28907 wyroby lampowe, Chelemer, zaliczenie 50 rb.; Wilno Pół. Zach. 6883 książki drukowane, kantor O. I. Bunimowicza, zaliczenie 2 rb. 85 kop.; Ryga I R. Or. 65701 rzeczy pasażerskie, zaw. stac. dla W. Duduka, zaliczenie 17 kop.; Warszawa W. 100794 surdut, zawiadowca stacji dla zawiadowcy stacji; Sosnowiec W. 8858 kapelusze, zawiadowca stacji dla Mitznara; Bardiński Ekst. 19412 pończochy, zawiadowca stacji dla M. Rosenbluma, zaliczenie 18 rubli 85 kop.; Witebsk R. Or. 108536 113700 skrawki sukienne, M. Morszański. Na stacji Łódź-Karolew 10/23 stycznia 1911 roku o godzinie 3 po południu: Poraj W. 5912 tektura Fabr. „Klepaczka”. Na stacji Łódź-Chojny 12/25 stycznia 1911 roku o godzinie 3-iej po południu: Biała-Cerkiew Pol. Z. 60295 pakuły kondyr tyrki i tara z pod pakuł, wys. Miropolski. Oprócz wyżej wyszczególnionych towarów na stacji Łódź-Fabryczna będą sprzedawane w dniu 3/16 stycznia 1911 roku o godzinie 10 rano znalezione bez dowodów następujące towary: wyroby żelazne i chemiczny proszek biały. W razie, gdyby licytacja w dniach wyżej oznaczonych nie doszła do skutku, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na st. Łódź-Fabryczna w dniach 4/17 i 5/18 stycznia 1911 roku o godzinie 10 rano, na stacji Łódź-Karolew 11/24 stycznia 1911 r. o godzinie 3-iej po południu i na stacji Łódź-Chojny 13/26 stycznia 1911 roku o godzinie 3-iej po południu. 4636—3—3

!! Jedyna Okazyja !!

Zamiast 400 rb. tylko 7rb. 50k.



Pokryty grubą warstwą 18 proc. karat złota Maszynowy złoty zegarek kosztuje zwykle od 150 do 200 rubli.

A ten elegancki kieszonkowy męski zamknięty pat. zegarek z 3-ma kopertami systema „Chronometr”, ma ten wygląd i tak samo chodzi, dlatego, że za pomocą elektryczności, jest pokryty 18 proc. karat grubą warstwą złota.

Mechanizm tego zegarka jest prawdziwy szwajcarski, zegarek chodzi dźwięcznie na 18 rabinach, nakręca się uszkiem raz na 36 godzin. Zegarek ten z prawdziwego nowego złota, nagrodzony za dobry gatunek i trwałość wieloma złotymi medalami i odznaczeniami. Cena za № 720 damski lub męski tylko 7 rb. 50 kop., 2 sztuki 14 rb. 50 kop., 3 sztuki 21 rb. Taki sam męski otwarty za № 721 4 rb. 25 kop., 2 sztuki 8 rb., 3 sztuki 11 k., poręczenie za trwałość metalu i regularny chód na lat 18. Kto tylko ujrzy ten zegarek, wierzy, że on kosztuje 250 rb.

Ceny oznaczone niskie, żeby każdemu dać możność nabycia zegarka. Zegarek wyregulowany co do minuty wysyła się po otrzymaniu zamówienia, bez zadatka za zaliczeniem.

Adres, który można tu wyjąć i nakleić na odkrytce lub kopercie:

Austria m. Wiedeń 23  
al. Unteraugartenstrasse  
B. 17—12  
Jakubowio Jan

Bezpłatnie dodaje się do zegarka: 1) elegancki nowomodny łańcuszek, 2) srebrny brelok 84 pr., brelok z zajmującymi widokami (pięknych kobiet) lub kompas z tegoż metalu, 3) zamaszowy woreczek zabezpieczający zegarek od uszkodzenia. Za cło i przesyłkę 57 kop., na Syberyę 95 kop., z zamówieniami można się zwracać po polsku. 3069-3-2

List do Austrii opłaca się nie mniej 10 kop., odkrytka 4 kop.

Wystrzegać się podrabiań.

Do sprzedania

w Łodzi plac przy ulicy Miłsza № 52. Wiadomość w m. Piotrkowie, Aleje Aleksandrowskie 19, Kochanowicz. 3145 3 1

LOKAL

składający się z obszernej sali i pokojami wygodny na skład, bank i t. p. do wynajęcia od 1 lipca 1911 r. Wiadomość ulica Przejazd 8. 4143-3-1

Sklep rzeźniaki

z całym urządzeniem zaraz do sprzedania, egzystujący od lat 30. Wiadomość: ul. Zielona № 33, u Hankiego. 3139-2-1



## Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacje sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d165

## Lecznica D<sup>ra</sup> A. Steinberga

BENEDYKTA M 3,

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

**Orthopedia.** Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Główna klinika leczenia Pracownia przy rządów ortopedycznych.

**Gabinet Roentgenowski.** Prześwietlenie i fotografowanie Leczenie chorób skórnych.

**Gabinet elektro-terapeutyczny.** Arsonalizacja. Stosowanie prądów stałych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza. Choroby nerwowe.

**Gabinet światłoleczniczy.** Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier-Zellen-Bad). 137r

TOWARZYSTWO

w MOSKWIE.

L. STOLKIND & Co

FABRYKA WYROBÓW PERFUMERYJNYCH

POLECA

PERFUMY -- MYDŁA

WODĘ KWIATOWĄ -- PUDRY

w WYBOROWYM GATUNKU WYKWINTNYCH ZAPACHÓW.

4082-3-3

Fabryka Wyrobów Wełnianych

E. Häntschel (jr.)

sprzedaje po cenach fabrycznych: KOŁDRY wełniane, SZALE, PLEDY (Kołdry dla dorosłych i dzieci), SUKNA na kostyminy damskie i CHUSTKI — w wielkim wyborze i w różnych cenach. Sprzedaż detaliczna po cenach fabrycznych.

SKŁAD FABRYCZNY

Wólczańska № 19. 4151

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy piciowej

**Dr. St. LEWKOWICZ**  
powrócić.

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.  
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)  
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w.  
w niedziele od 9-3 Dla pań od 5-6 wiecz 114r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje od godziny 8-10 w południe i od 4-8 wieczorem; w niedziele i święta od 9-2 w poł. 149r  
Dla pań osobna poczekalnia

**Dr. B. Rejt,**  
ulica Średnia № 5.

**Dr. L. PRYBULSKI**

CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.

Ul. Południowa № 2.  
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w.,  
panie od 5-6 po poł. 1420-r

**Dr. I. Lipszyc**  
choroby dzieci.

Przyjmuje od 8-10 i od 4-6 pp.  
WSCHODNIA № 45 294

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

**Dr. Stanisł. Piokarski**  
PIOTRKOWSKA № 115  
Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz. kobiety od 4-5 1831-r

**Dr. H. Szumacher**

choroby weneryczne i skórne  
Nawrot 2.

przyjmuje od 8-10 $\frac{1}{2}$ , i od 6-8. Po poł. panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-1 r 637r

**Dr. A. GROGLIK**

powrócić.

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.

Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.

Przyjmuje 8 $\frac{1}{2}$ -11 $\frac{1}{2}$  r. i 6-8 w.; panie 5-6 wiecz.  
W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

**Dr. Wacław Bernard**

BENEDYKTA № 9.

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych.

(9-12 r. i 4 $\frac{1}{2}$ , - 7 $\frac{1}{2}$  wiecz.) 1761-r

**Dr. Jelnicki**

ul. Andrzeja 7

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Godziny przyjęć: panowie od g. 9-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r 1463r

**Dr. med. W. Kotzin**

Ulica PIOTRKOWSKA 71.

Choroby serca i płuc,

przyjmuje od godz 9 $\frac{1}{2}$ -10 $\frac{1}{2}$  r. i od 4-6 pp 2019r

**Dr. B. DONCHIN**

Specjalista chorób oczu

ul. Zielona Nr. 11.

Przyjmuje od 9-12 i od 4-7 pp.

# Józef Grzegorzewski



Piotrkowska № 117, Telef. 14-02.

POSIADA NA SKŁADZIE:

WIELKI WYBÓR

## fortepianów i pianin

fabryk krajowych i zagranicznych  
po cenach możliwie niskich.

Sprzedaż za gotówkę i na raty. ... Zamiana, wynajem, REPARACYA i STROJENIE.



**PIĘKNE  
PODARKI GWIAZDKOWE**  
od najtańszych do najdroższych

poleca  
SKŁAD APTECZNY  
i  
**PERFUMERYA**  
ul. Piotrkowska  
№ 35  
**B. MÜLLER**  
Telefon 14-41.

№ 35

KRAJOWE

ZAGRANICZNE

EMOJYKI

KRAJOWE

ZAGRANICZNE

EMOJYKI

№ 35

KRAJOWE

ZAGRANICZNE

EMOJYKI

KRAJOWE

ZAGRANICZNE

EMOJYKI

Houbigant  
Coty  
Pinaud  
Piver  
Bourjois  
Roger & Gallet  
i wiele innych

Violet  
LeGrand  
Bayley  
Atkinson  
Lohse  
Lentherie  
i wiele innych

## Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłoleczniczy

D-rów L. Falka, Z. Gołca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych - placu za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8-9 r., od 11 $\frac{1}{2}$ -1 $\frac{1}{2}$  pp. i od 7-8: w niedziele i święta od 8-10 rano i od 12 $\frac{1}{2}$ , do 1 $\frac{1}{2}$ , po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5 $\frac{1}{2}$ , - 6 $\frac{1}{2}$  po południu. 1738r

### Potrzebny spółnik

z kapitałem 4 - 5 tysięcy rubli do istniejącego już korzystnego przedsiębiorstwa Oferty w „Rozwoju” pod lit B. I. 3049-3-3

Poszukujemy reprezentanta dla Łodzi, posiadaj. znajomość z przedsiębiorcami robót budowl. dla sprzed. maszyn, liftów i t. p. niezbędnych przy robotach budowl. propozycje z ofertami adres: KIJÓW, pocztowa skrzynka 324. 3601-3-2

### Młody inteligentny Człowiek

posiadający kilkoletnią rutynę biurową, obejmie w kancelaryach: rejentów, adwokatów, inżynierów i t. p. lab w innych gałęziach handlu i przemysłu, wieczorne zajęcia, poczynając od godz. 4 p. p. Oferty łaskawie, sub „Zdolny 100” w adm. „Rozwoju”. 3869

### Zarząd

## Łódzkiego Chrześ. Tow. Dobroczynności

komunikuje członkom swym, że w dniu 8 (21) grudnia r. b. odbędzie się w sali Towarzystwa Dobroczynności przy ul. Dzielnej Nr. 52

### nadzwyczajne zebranie ogólne

celem uzyskania pełnomocnictwa dla Rady do uczynienia odpowiednich kroków prawnych ku uzyskaniu zezwolenia na wywłaszczenie spornego placu małżonków Juliusza i Matyldy Braune, którzy sądownie żądają zniesienia zabudowań, należących do szpitala dzieciniego Anny-Maryi.

Jeżeliby zebranie to, z powodu nieprzybycia wymaganej ustawy liczby członków, nie doszło do skutku, to takowe odbędzie się w drugim terminie, a mianowicie w dniu 28 grudnia r. b. w tymże lokalu i o tej samej godzinie.

Postanowienia zebrania tego będą prawomocne bez względu na liczbę członków obecnych.

Zarząd Łódzkiego Chrz. Tow. Dobroc.

4582-3

## Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób wenerycznych, płciowych i skórnych codziennie 8-12; 5-8; paule 12-1  
Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Krótko 5.** 1489r

Dr. med.

**Aleksander FABIAN**

przyjmuje codziennie do g. 10-ej rano i od 4 - 7 po południu.  
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku) 2251r  
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

**Dr. L. KLACZKIN**

Konstantynowska 1.  
Syphilis, i skórne, wener., choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

Specjalista chorób włosów, skórnych (płagi i przyszcze na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

**Dr. S. SZNITKIND**  
ŚREDNIA № 2.

Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczną.  
Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

**Dr. E. Sonnenberg**

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne  
OGIELNIANA 14.  
Od g. 11-1 i 4-7 $\frac{1}{2}$  w. 76r

**Dr. A. S. Tenenbaum**

Chor. wewnętrzne i dzieci.  
(Choroby żołądka i kiszki).  
Wschodnia № 49.  
przyjm. od g. 8-9 r. i 3-4 $\frac{1}{2}$  pp. 3542r

**Dr. med. Z. GOLC**

Choroby skórne i wener.  
UL. MIKOŁAJEWSKA № 18.  
Godz. przyjęć: od g. 9-12 i od 5-7, dla pań od 4-5, w niedziele i święta od 10 do 2 ej. 1877

Dr. FRANCISZEK

**KOZIOŁKIEWICZ**

(starszy) Telef. 17-14  
Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8-11 r. od 5-8 pp. 1426r

**Dr. Aronson**

Akuszerya i choroby kobiece.  
mieszka obecnie Pałac Majera i róg Piotrkowskiej.

Godz. przyjęcia: 9-11 rano i od 5-7 pp., w niedziele 11-1. 1218r

**Dr. Ark. Goldenberg**

ul. Nawrot № 38

róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie od 8 $\frac{1}{2}$ , do 9 $\frac{1}{2}$ , rano i od 4 do 6 po poł. W niedziel i święta tylko 8 $\frac{1}{2}$ -9 $\frac{1}{2}$ , rano. CHOROBY DZIECI I WEWNĘTRZNE - AKUSZERYA. 1812r

**Dr. H. Sadkowski**

przeprowadził się na ulicę Piotrkowską 120. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie do 9 rano i od 5 do 7-ej po poł. 2019r

**„THE BIO-EXPRESS“** NAD PROGRAM **Ku czci L. N. Tołstoja**  
 ZIELONA № 2. ZIELONA № 2.

w 30 ty dzień po śmierci wielkiego, **we wtorek 20 b. m.**, demonstrowane będą następujące obrazy:

**KATIUSZA MASŁOWA** z powieści L. N. Tołstoja „Zmarłychwstańcie”. **L. N. Tołstoj w Astapowie. Pogrzeb hr. L. N. Tołstoja** własne zdjęcia.  
 Obrazy będą ilustrowane odpowiednią muzyką i śpiewem na magnitonie Edisona. 3129

**Wielka Wyprzedaż  
 Gwiazdkowa!**



**Oddział damski.**

Damskie żakiety jedwabno-piu szowa od rb. 30 Damskie żakiety z najlepszego czarnego kasto ru od rb. 18 Angielskie damskie palto od rb. 15 Piękne damskie futrzane żakiety po bardzo niskich cenach.

za gotówkę i na raty.

**L. KLEINOTH**

Piotrkowska 99

3095-6-3

**Do sprzedania**

3 robocze konie z chomątami, 1 welant małożywany, 1 rolwaga na resorach. Dowiedzieć się: Mikołajewska 76, u szwajcara.

3109-6-1

Egzystujący od 1879 r.

**SKŁAD WIN**  
 towarów kolonialnych, delikatesów i owoców

**Stanisław Jaworski**  
 dawniej

**M. Sprzączkowski**  
 Piotrkowska 54, róg Dzielnej, tel. 529,

POLECA UZNANE  
**BAKALIE „ŚWIĄTECZNE”.**

4632-3



Najlepszym, środkiem, ochraniającym od zaburzeń żołądkowych, desynteryi i t. p., jest kieliszek wina St-Raphael na szklanę gorącej herbaty. Ządać wszędzie. 2746

**Wakuje posada**

pielęgniarki uczenicy w lecznicy prywatnej, przy ul. Piotrkowskiej, № 251. Bliższe szczegóły na miejscu. 4083-3-2

**Do wynajęcia**

mieszkanie z wszelkimi wygodami, świeżo odrestaurowane, składające się z 5 ciał pokoi, na żądanie z 3-ch. Mikołajewska 4 m. № 8. 4081-3-2

**Zaginął paszport**

wydany z gm. Gałkówek, gub. piotrkowskiej na imię Piotra Lisieckiego i książka piekarska obrachunkowa. Znalazca zechce oddać za nagrodą 2 rb. Przędzalniana № 13, I. Kaliski. 4646-3-3

Zdolny, samodzielnie pracujący

**kowal**

może zaraz zgłosić się do kantoru Towarzystwa „Sanitas”, Dzielna № 13. 4652-3-3

Piotrkowska **59** **PERFUMY, MYDŁA, WODY KWIATOWE** i komplety perfumeryjne — w wielkim wyborze po cenach niskich — poleca najtaniej **PERFUMERJA „Kosmos”**. **59** Piotrkowska

**Towarzystwo Akcyjne „ZGORZELICKIEJ FABRYKI MASZYN I ODLEWNI”** w Zgorzelicach.

**Maszyny parowe** z precyzyjnym stawidłem wentylowem, o ruchu przymusowym.

Jeneralne Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie oraz gub. Grodzieńską  
**HORDLICZKA i STAMIROWSKI** Łódź. 1915-d